№ 241. Poniedziałek, 8 (20) Listopada 1871. № 241.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Za rok . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 „
„ 3 miesiące . 2 „
„ 1 miesiąc. . 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy . . 5 „
„ 3 miesiące. . 2 50 k.
„ 1 miesiąc . . — 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich; — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej;—w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK ÓSMY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek. —Za ogłoszenia od 1-go wiersza do 12-stu, liczy się jak za całe dwanaście wierszy. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PROCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH

Kalendarz prawosławny.

We wtorek, 9 (21) listopada, — św. Onisifora i Porf.
We środę, 10 (22) listopada, — św. Erasta ap. i Rodiona.
We czwartek, 11 (23) listopada, — św. Miny w. m. i Wiktora.

Słońce wsch. o godz. 7 min. 31; zach. o godz. 4 min. 10.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorium warszawskie.
Dnia 7 (19) Listopada 1871 r.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	750.8	— 0.7	100	zachodni.
1	753.0	+ 0.2	100	zachodni.
9	756.8	+ 0.1	100	zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We wtorek, 9 (21) listopada, — św. *Ofiarow. N. M. P.*
We środę, 10 (22) listopada, — św. Cecylji panny męcz.
We czwartek, 11 (23) listopada, — św. Klemensa pap.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 2.

* Najjaśniejszy Pan, zgodnie z uchwałą rady państwa, 10 października r. b., Najwyżej rozkazać raczył:

1. Kozaków, wyłączanych z grona gmin przez uchwały gminne za występne prowadzenie się, jak również nie przyjętych przez gminy do ich grona, po ukończeniu terminu osadzenia w robotach aresztanckich lub domach roboczych, lub po pozostawieniu przez sąd w podejrzeniu o przestępstwa i przekroczenia, pociągające za sobą pozbawienie wszystkich praw stanu lub niektórych szczególnych, osobiście lub stanowi właściwych praw i przywilejów—przedstawiać do odpowiedniego rządu gubernjalnego lub obwodowego, wraz z zapadłemi o nich uchwałami, dla postąpienia z nimi na zasadzie ogólnych, dotyczących takich osób, postanowień. Uchwały o wykluczeniu występnych kozaków z gmin lub o nieprzyjęciu ich do takowych, układać całkiem zgodnie z przepisami o zarządzie gminnym w wojskach kozackich.

2. Dzieci wydalanych w ten sposób występnych kozaków, obowiązane według praw obowiązujących do udawania się na Syberję za rodzicami bez własnego na to zezwolenia (punkta 4, 5 z uwagą i 6 dod. do art. 103 (p. 2) T. X cz. 1 Zb. Praw Cyw. w przedł. z 1863 r.) liczyć za należące do stanu kozackiego do 18 lat wieku; jeżeli zaś po dojściu do tego wieku, dobrowolnie nie stawią się do wojska na służbę, to nie wdając się o nich w korespondencję, uważać ich za wykluczonych z wojska, z zastrzeżeniem aby zwierzchność kozacka o wykluczanych w ten sposób ludziach zawiadamiała miejscową władzę cywilną, dla czuwania nad zapisaniem ich do innych gmin, w celu spełniania przez nich ogólnych powinności.

3. Z zatwierdzeniem niniejszych przepisów, odkomenderowywanie na służbę nie w kolei wspomnianych w 1-ym punkcie występnych kozaków, znieść.

—

* Przez imienny Najwyższy ukaz do rządzącego senatu, z 28 października 1871 r., zostający do rozporządzenia Jego Cesarskiej Wysokości Namiestnika kaukazkiego, senator, tajny radca książę *Bagration-Muchrański*, Najmiłościwiej mianowany został sekretarzem stanu Jego Cesarskiej Mości.

—

* Najjaśniejszy Pan oznajmia Monarsze zadowolenie towarzyszowi ministra spraw zagranicznych, senatorowi, tajnemu radcy *Westmanowi*, za skuteczne spełnienie obowiązków zarządzającego ministerstwem spraw zagranicznych, podczas nieobecności kanclerza państwa.

—

* Udzielone zostało Najwyższe upoważnienie do przyjęcia i noszenia zagranicznych orderów: tajnym radcom: towarzyszowi ministra spraw zagranicznych, senatorowi *Westmanowi*—Niderlandzkiego, Wieńca Dębowego wielkiego krzyża (31 października 1871 r.), i nadzwyczajnemu posłowi i pełnomocnemu ministrowi przy dworze hiszpańskim *Kudriawskiemu*—Hiszpańskiego, Karola III wielkiego krzyża (27 października 1871 r.)

—

* Towarzysz ministra spraw wewnętrznych, 25 października r. b., zatwierdził ustawę towarzystwa spożywczego rzemieślników i robotników zakładu wagonowego Aleksandrowskiej fabryki mechanicznej, pod nazwą: „Ogólny pożytek” (w gubernji st. petersburgskiej).

—

* *Bank Polski* podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do rozporządzenia JW. Ministra Finansów, w dniu 9 (21) listopada r. b. o godzinie 11-ej rano dopełnionem zostanie w Banku Polskim w obec delegowanych ze strony Ministerstwa Finansów i Kontroli Państwa, oraz w obec prezesa Banku Polskiego, spalenie wyjętych z obiegu i umorzonych listów likwidacyjnych w czasie od dnia 19 listopada (1 grudnia) 1867 r. do dnia 20 maja (1 czerwca) 1871 r. na sumę rs. 3,944,666, tudzież kuponów od nich na sumę rs. 12,550,429 kop. 25, razem na sumę rs. 16,495,095 kop. 25.

WARSZAWA, *dnia 8 (20) listopada 1871 r.*

Podajemy dziś treść propozycji komisji w kwestji wysokości opłat celnych od cukru przywożonego z zagranicy. Wiadomo, że już poprzednie komisje, które roztrząsały tę kwestję, przychodziły w końcu do wniosku, że wysokość cła od cukru przywożonego należałoby koniecznie obniżyć. Prasa nasza przemawiała stale i przemawia usilnie za obniżeniem tego cła, zarówno w widokach osiągania przez skarb większych dochodów z cukru, jak i dla spowodowania niższych cen cukru i większej onego konsumcji wśród masy ludu, mianowicie w widokach jak największego ile możności rozpowszechnienia pomiędzy ludem zwyczaju picia herbaty, co wpłynęłoby niezawodnie na zmniejszenie pijaństwa, oraz pochodzącego ztąd coraz większego zalegania podatków i w ogóle upadku gospodarstwa domowego. Przepowiednie naszych publicystów i finansistów, że przy pozostawieniu nadal wysokiego cła przywozowego od cukru, skarb osiągać będzie z każdym rokiem coraz mniej dochodów, że krajowa produkcja cukru będzie rozwijać się, zwłaszcza zaś doskonalić się bardzo zwolna, na skutek czego i ceny cukru nie obniżą się w takiej mierze, w jakiej znajdują się za granicą, i że nareszcie konsumcja cukru będzie dla tych powodów zwiększać się w bardzo nieznacznym stosunku, — wszystkie te przepowiednie ziściły się ze wszech miar i dochód skarbu, jak powiedzieliśmy wyżej, zmniejszył się, produkcja cukru z buraków, jakkolwiek wydoskonaliła się, lecz nie w stosunku do postępów techniki tej gałęzi przemysłu, konsumcja zwiększyła się, lecz nie odpowiada wcale liczbie ludności Cesarstwa; ceny cukru obniżyły się także, lecz nie w takim stosunku, ażeby mogły wpłynąć na znaczne zwiększenie konsumcji cukru, i nareszcie ceny te, w porównaniu z zagranicznemi, są jeszcze bardzo wysokie. Ze względu na te wszystkie okoliczności, komisja, jakkolwiek wynurzyła swoje zdanie, o którem wspomnieliśmy poprzednio, że na przyszłość skarb będzie mógł osiągać główną część dochodu z cukru z opłat od cukru krajowego,—pomimo to uznaje ona za stosowne obniżyć cło od cukru przywożonego, zarówno w widokach wpłynięcia na obniżenie cen cukru i tem samem na większe jego rozpowszechnienie, jak i dla osiągania przez skarb większego dochodu z tego źródła. W rzeczy samej, w razie przyjęcia projektowanego przez komisję ustopniowania w zwiększaniu norm, przy akcyzie nominalnej 70 kop. od puda, wysokość rzeczywista akcyzy wynosić będzie z początku tylko około 47 kop. od puda; przypuściwszy przeto, że produkcja cukru zwiększy się do 12 miljonów pudów (wynosi ona obecnie tylko około 10 mil. pudów), to skarb mieć będzie w takim razie dochodu tylko około $5^1/_2$ mil. rs., i będzie musiał poprzestać na tem, jeżeli od cukru sprowadzanego z zagranicy nie będzie pobierane cło umiarkowańsze. Wpływanie do skarbu dochodów niestałych, jak wiadomo, jest daleko lepiej zabezpieczone, jeżeli jest oparte nie na większej wysokości ceł, lecz na większej masie konsumcji produktów, od których opłaca się cło umiarkowane. Najlepszy i najpewniejszy środek, jak największego ile możności zwiększenia konsumcji tego lub owego produktu, zależy niewątpliwie na znacznem obniżeniu jego ceny. W danym wypadku, ceny cukru krajowego, z powodu zwiększenia norm akcyzy, nie mogą obniżyć się, pomimo, iż wydatki na produkcję wewnętrzną, ze względu na terazniejsze postępy techniki w tej gałęzi, mogą zmniejszyć się w dość znacznym stosunku, jak o tem świadczy przykład niektórych krajów, naprz. Francji, Niemiec; dla wpłynięcia przeto na obniżenie ile możności cen tego produktu, należało koniecznie wynaleść inny środek. Środkiem takim jest obniżenie cła od cukru przywożonego, ceny bowiem jego zagranicą są o tyle niższe, że produkt ten może wytrzymać nietylko koszta transportu, lecz także umiarkowane cło przywozowe. Wysokość tego ostatniego możnaby oznaczyć na 1 rs. 50 kop. od puda mączki cukrowej (zamiast pobieranych obecnie 3 rs.), która to wysokość proponowaną była około 10 lat temu przez komisję podatkową. Dla wykazania, czy taka wysokość cła może być zaprowadzona za naszych czasów, zastanówmy się, jak dalece uległy zmianie od owego czasu warunki produkcji i sprzedaży cukru. Dziesięć lat temu, konsumcja cukru nie dochodziła do 5 mil. pudów rocznie, obecnie zaś konsumowany jest on w ilości przeszło 10 mil. pudów (w 1870 r.); ceny mączki cukrowej na jarmarku na Trzy Króle w Kijowie wynosiły w r. 1860—62 od 5 rs. 60 kop. do 6 rs. 60 kop., w roku zaś 1869—70 od 4 rs. 50 kop. do 5 rs. 10 kop. (w r. 1868 około 4 rs. 10 kop.); w Petersburgu ceny mączki cukrowej wynosiły: w 1861—62 r., przywiezionej z zagranicy, z trzciny cukrowej, od 7 rs. 40 kop. do 7 rs. 85 k. (razem z opłatą 3 rs. cła), z buraków zaś od 7 rs. do 7 rs. 75 kop.; w roku 1870 ceny mączki cukrowej z buraków wynosiły już tylko od 5 rs. 20 kop. do 6 rs.; różnica przeto cen mączki cukrowej krajowej pomiędzy Kijowem i Petersburgiem wynosiła po r. 1860 około $1^1/_2$ rsr., obecnie zaś wynosi około 80 kop.; koszta transportu cukru z gubernji kijowskiej do Petersburga wynosiły wówczas około 2 rs. za pud., obecnie zaś wynoszą o wiele mniej jak 1 rs.—W ten sposób, jeżeli mączka cukrowa kosztuje w Kijowie 4 rsr. 50 kop. za pud, to w Petersburgu cena jej będzie wynosić 5 rs. 50 k.; tymczasem mączka cukrowa przywożona z zagranicy, jak się to okazuje z danych urzędowych, które komisja miała przed oczyma, kosztowała po większej części 7 rs. za pud, licząc w to i 3 rs. cła. Jeżeli przeto cło obniżone zostanie na 1 rs. 50 kop., to ceny cukru przywożonego z zagranicy i krajowego, będą prawie jednakowe; pomimo to cukier krajowy ma po swej stronie więcej korzyści, nie ulega bowiem wątpliwości, że wydatki na produkcję u nas cukru mogą zmniejszyć się w znacznym stosunku, przez stopniowe polepszenie w wydobywaniu cukru z buraków i w uprawie samej rośliny, oraz przez zastąpienie naczyń fabrycznych miedzianych, naczyniami z żelaza lanego i kutego lub z cynku, i nareszcie przez osiąganie większej niż przedtem wydajności cukru. Jako dowód bardzo znacznego zmniejszenia wydatków na produkcję służy ta okoliczność, że ceny handlowe produktu obniżają się, produkcja zaś rozwija się do takiego nawet stopnia, że podług korespondencij z gubernij południowo-zachodnich, fabryki cukru z buraków wyrastają tam jak grzyby po deszczu. Poszczególe zaś wydatki na producję, podług danych przytoczonych przez sprawozdawcę komisji do roztrząśnięcia kwestji cukru z buraków, były w niektórych fabrykach następujące: w r. 1861 koszta przeróbki berkowca 10-pudowego buraków, wraz z wartością tych ostatnich, wynosiły około 2 rs. 81 kop., w 1862—65 r. od 2 rs. 22 kop., do 2 rs. 60 kop.; w 1867/8 r., w fabryce gorodiszczeńskiej, przeróbka berkowca buraków, wartości 1 rs. $17^1/_2$ kop., kosztowała 1 rs. 21 kop., t. j. razem 2 rs. $38^1/_2$ kop., mączka zaś cukrowa—3 rs. 18 kop.; w innej fabryce, niezbyt dobrze urządzonej, koszta przeróbki berkowca buraków, wynosiły w 1862/3 r. 2 rs. 80 kop., w 1863/4 r. 2 rs. 46 kop., mączka zaś kosztowała 3 rs. 29 kop. i 3 rs. 33 kop.,—zysk przeto na pudzie mączki wynosił 2 rs. i 1 rs. 38 kop., t. j. 68% i 41%; w pewnych wielkich dobrach, w rozmaitych ich fabrykach, koszta przeróbki buraków w 1868/9 r. wynosiły od 2 rs. 46 kop. do 3 rs. od berkowca, mączka zaś cukrowa kosztowała od 2 rs. 95 k. do 3 rs. 54 k. za pud, razem z 50 k. akcyzy, lecz bez dodania procentów od kapitału nieruchomego.—Możliwość większej jeszcze taniości produkcji cukru wypływa: 1) z ulepszeń technicznych, których potrzebuje większość naszych fabryk; 2) z słabych urodzajów buraków i wysokiej ich ceny, i 3) ze zwiększenia plantacji buraków, w takim bowiem razie fabryki mogłyby być dłużej czynnemi. Możliwości tej dowodzi także ta okoliczność, że fabryki w Królestwie Polskiem, które płacą za buraki daleko drożej, spółzawodniczą w tych czasach z dość znacznem powodzeniem z fabrykami Cesarstwa, co da się wytłómaczyć częścią większą stosunkowo taniością paliwa — drzewa, torfu i węgla kamiennego, częścią zaś lepszem pod względem technicznym urządzeniem samych fabryk. — Z tego cośmy powiedzieli powyżej okazuje się, że obniżenie cła przywozowego od mączki cukrowej do 1 rs. 50 k., nie wyłączyłoby możności przywozu do Petersburga także mączki cukrowej krajowej, ceny jej bowiem, jak dowiedliśmy wyżej, nie będą wyższe od cen mączki przywożonej z zagranicy, pominąwszy nawet możliwość obniżenia cen mączki krajowej. Właściwie atoli mówiąc, nasz przemysł cukrowniczy nie poniósłby żadnych strat w takim nawet razie, gdyby cukier produkowany przez niego nie mógł spółzawodniczyć z cukrem przywożonym z zagranicy do miejscowości położonych w pobliżu portów, ludność bowiem tameczna, wynosząca około 13 miljonów, licząc po 6 funtów cukru na głowę, konsumować będzie tylko $1^1/_2$ miljona pudów; dla cukru przeto krajowego stać jeszcze będą otworem wszystkie targi wewnętrzne i najbliższe portowe, w których cukier zagraniczny, z powodu kosztów jego transportów, nie może być niebezpieczny dla cukru krajowego. Bez względu atoli na wszystkie podobne kombinacje, komisja, dla uniknienia przejść raptownych, znajduje, że cło przywozowe powinno być obniżane stopniowo, a mianowicie: do 1873 roku powinna być pozostawiona dotychczasowa wysokość tego cła — 3 rs. morzem i 2 rs. 50 kop. przez granicą lądową; od tego czasu do 1876 roku powinno być zaprowadzone cło jednostajne po 2 rs., od roku zaś 1876 cło powinno być obniżone na 1 rs. 50 kop.

Jako uzupełnienie naszych artykułów, zamierzamy podać w najbliższych numerach *Dziennika* niektóre dane w liczbach, dotyczące produkcji cukru z buraków w Cesarstwie i Królestwie.

Wiadomości krajowe.

* Z Kałuszyna (w pow. nowomińskim, gub. warszawskiej), piszą pod dniem 2 (14) b. m. do *Gaz. Handl.*: Jakkolwiek za wcześnie byłoby stawiać dziś już horoskop o przyszłych zbiorach ozimin, z tego wszakże, iż w wielu miejscach nie powschodziły, nie najlepiej wróżyć można. Stagnacja w handlu zbożowym nie ustaje. Dawniej w tej porze największy ruch w umowach terminowych na dostawę panował; dziś cisza zupełna, dająca się chyba wytłómaczyć niepewnością co do usposobienia w handlu zagranicznym i wynikającem ztąd wzajemnem wyczekiwaniem posiadaczy i kupców. Na targ też dowozy są bardzo szczupłe, ztąd i ceny trzymają się stale i niezmiennie, a nawet z pewną tendencją podwyżki. Ceny produktów na ostatnim targu tutejszym były następujące: pszenicy korzec rs. 7 kop. 58—8 rs., żyta rs. 5 kop. 10, owsa rs. 2 kop. 40, jęczmienia rsr. 4 kop. 20, gryki rsr. 4 kop. 50, ziemniaków rs. 2 kop. 25. W końcu bieżącego miesiąca ma być otwartą na użytek publiczny droga bita z Kałuszyna do Mrozów, stacji drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej. Znaczna odległość miasta naszego od tej stacji (5 wiorst) przy złych bardzo drogach, dotkliwie czuć się dawała handlowi Kałuszyna i okolicy. Wybudowana obecnie droga bita, ułatwiając komunikację z koleją żelazną, niedogodności tej w części zaradzi i przyczyni się do podniesienia ruchu.

[redacted]

Z innych gubernij.

* O pobycie Najjaśniejszego Pana w Kijowie, znajdujemy w *Gońcu Urzęd.* następujące wiadomości: Dnia 25 października, Jego Cesarska Mość, w towarzystwie Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza, ministra Dworu Cesarskiego—jenerał-adjutanta hrabiego Adlerberga, zarządzającego ministerstwem dróg komunikacji—hrabiego Bobryńskiego, kijowskiego, podolskiego i wołyńskiego jenerał-gubernatora—jenerał-adjutanta Dondukowa-Korsakowa i innych osób z orszaku Jego Cesarskiej Mości, raczył przybyć pomyślnie do Kijowa, koleją odesko-kijowską, o godzinie $12^1/_2$ z południa.

Na stacji kolei żelaznej Jego Cesarska Mość był przyjmowany przez dowodzących wojskami okręgów kijowskiego i charkowskiego, jenerał-adjutantów Koźlaninowa i Karcowa, gubernatora, gubernjalnego i niektórych powiatowych marszałków szlachty, wyższe władze cywilne, prezydenta miasta Kijowa P. P. Demidowa z członkami rady miejskiej, którzy doręczyli Jego Cesarskiej Mości chleb i sól. Oprócz tego na stacji oczekiwały—małżonka jenerał-gubernatora księżna N. A. Dondukowowa-Korsakowowa i inne damy miejskie, a na platformie i naokoło foksalu tłoczyła się liczna publiczność.

Zaraz po przyjeździe, Jego Cesarska Mość raczył udać się do Ławry, gdzie był przyjmowany przez najprzewielebniejszego Arsenjusza, metropolitę kijowskiego i halickiego i wyższe duchowieństwo. Wysłuchawszy w katedrze Ławry krótkiego nabożeństwa i ucałowawszy świętości, Jego Cesarska Mość raczył udać się do nowego pałacu; tam oczekiwała na niego warta honorowa, dowodzący wojskami kijowskiego okręgu wojskowego i wyżsi wojskowi. Przyjąwszy wartę z besarabskiego pułku piechoty i łaskawie powitawszy jenerałów, sztabs i ober-oficerów, Najjaśniejszy Pan wszedł do pałacu i oglądał go we wszystkich szczegółach, wynurzając swe zadowolenie z artystycznego i dokładnego wykończenia gmachu. Obejrzawszy pałac, Najjaśniejszy Pan raczył odwiedzić instytut panien szlacheckich, gdzie był przyjmowany i powitany z nieudaną radością dziecinną przez wychowanice, które wesołym gronem otaczały Go i towarzyszyły Mu przy obchodzeniu zakładu. Po odwiedzeniu instytutu, Jego Cesarska Mość raczył zaraz udać się znów na stację kolei żelaznej.

Przejeżdzając przez miasto, Najjaśniejszy Pan dostrzegł mnóstwo nowo budujących się domów i wynurzył Swe zadowolnienie, że miasto tak się rozrasta, uwydatniając szybko rozwijającą się w niem pomyślność.

O godzinie $2^1/_2$ Najjaśniejszy Pan raczył znów wsiąść do Swego wagonu, i przywoławszy jenerał-gubernatora, żegnając się z nim, wynurzył mu całkowite Swe zadowolnienie. Przy głośnych okrzykach „hura” i dźwiękach orkiestry grającej na platformie hymn narodowy, pociąg ruszył dalej, odprowadzony gorącemi życzeniami mieszkańców miasta, zawsze z takiem szczerem uczuciem

i radością" witających w murach starożytnego Kijowa Monarszych Gości.

—

* Wykształcenie techniczne. Z sprawozdania kresteckiego urzędu ziemskiego kresteckiemu zebraniu ziemskiemu, na ostatniej kolejnej sesji (od 20 do 29 września roku bieżącego) okazuje się: w sprawie wychowania publicznego urząd pomiędzy innemi oznajmił zebraniu o konieczności wprowadzenia do szkół nauczania rzemiosł. Przeciwko zarzutom o niedogodnoci tego wprowadzenia, z powodu małoletności uczniów, urząd wyjasnił, że dla stanu włościańskiego, z powodu jego nierozwinięcia, korzyść z czytania i pisania—korzyść moralna, nie dość jest dotykalną i dla tego włościanie skoro tylko spostrzegają, że dzieci ich są wstanie czytać i pisać, niemając możności ocenienia stopnia ich doskonałości w tym przedmiocie, nie posyłają już dzieci do szkoły. Lecz po wprowadzeniu do szkoły nauki rzemiosł, włościanie bez porównania jaśniej zrozumieją przyszłe z tego powodu korzyści materjalne i niewątpliwie nie będą się spieszyć z odbieraniem dzieci ze szkoły, a przy tem dzieci pozostając dłuższy czas w szkole dla nauczenia się rzemiosł, jednocześnie będą się doskonaliły i w czytaniu i pisaniu. Na dowód że wprowadzenie do szkół nauki rzemiosł nie sprawi strat, urząd wskazał kajewską szkołę wzorową, w której od 7 października 1870 r. wprowadzona już została nauka rzemiosła szewckiego męzkiego i damskiego. Od 7 października 1870 r. do 7 września 1871 r. wydatki wynosiły 247 rub 91 kop. dochód zaś za wykonanie obstalunków, do 373 rub. 71 kop. Zebranie ziemskie, przeświadczone o pożyteczności nauki rzemiosł, poruczyło urzędowi zastosować jego wnioski w praktyce, według jego uznania, upoważniwszy go zarazem do robienia potrzebnych wydatków z kapitału zapasowego. Zawiadujący klasą rzemiosł w kajewskiej szkole wzorowej, w sprawozdaniu swem o stanie klasy rzemiosł przytacza ciekawe dane. Po otwarciu klasy szewctwa męzkiego i damskiego przy szkole,—powiedziane jest w sprawozdaniu—z tych co oznajmili życzenie zajmowania się tym rzemiosłem, stosownie do ich wieku postanowiono dopuścić do zajęć 15. Zajęcia w pracowni wyznaczane były od godz. $2\frac{3}{4}$ do $5\frac{3}{4}$ codziennie; ale pomimo tego dzieci, szczególnie w czasie zimy, pracowały i rano przed lekcjami, i wieczorem do godziny 8-ej. Tymsposobem, poczynając od 7 października wszystkim którzy weszli do klasy rzemiosł szkoły kajewskiej, do 7 listopada wyjaśnione było: nazwa narzędzi i ich użycie, wskazane było jak gotować klej i klajster, do czego używają się i w jakich wypadkach; uczniowie ćwiczyli się w rozmotywaniu nici i robieniu dratw, nakoniec w przymocowywaniu szczeciny do dratwy. Pierwiastkowo, od 7 listopada, dzieci były rozdzielone na 4 oddziały czyli rozsadzone przy 4 warsztatach, gdzie każdym dawana była osobna robota. Tak przy pierwszym warsztacie usadzono czterech i wszystkim dawano skórę do zszywania przed igłą; przy drugim, z takąż liczbą uczniów, dawano do roboty zbijanie obcasów do butów i robienie drewnianych goździ do zbijania obcasów; przy trzecim,—skórę do zszywania za igłą i nakoniec przy czwartym,—toż samo i wszywanie brandzoli. Potem uczniowie stopniowo obznajmiani byli z dalszemi robotami i już od 7 kwietnia do 7-go maja zajmowali się szyciem przed igłą i za igłą, futrowaniem, wszywaniem brandzoli i wyściełaniem butów, trzewików i półbucików, a od 7-go do 15-go maja pozostałym uczniom dawano różnego rodzaju obstalunki. Od 15-go maja, z 15-u uczniów ubyło w różnym czasie z powodu różnych okoliczności 13-u i pozostało uczęszczających tylko dwóch i to nieregularnie, w skutku czego na radzie pedagogicznej szkoły kajewskiej postanowiono: 1) wszystkich pragnących uczyć się rzemiosła, przyjmować z obowiązkiem uczenia się takowego nie mniej jak trzy lata; i 2) chociaż w artykule 11 projektu instrukcji jest powiedziane, że rzemiosła mogą się uczyć tylko te dzieci, które uczą się w szkole, lecz w celu pożytku, pożądanem by było dopuścić, żeby uczniowie zajmowali się rzemiosłami jeszcze przez jeden rok po ustaniu prac w klasach, o co rada wniosła [redacted] kana fakultetu historyczno-filologicznego w uniwersytecie warszawskim i najstarszego z profesorów tutejszych. P. Kowalewski jest artystą z rodzaju batalistów; przedmiot do obrazu, za który został mu przyznany kilka dni temu medal złoty, wzięty jest z dziejów wojny ojczystej 1812 roku; obraz wyobraża bitwę jazdy ruskiej z nieprzyjacielską. Gazety oddają mu wielkie pochwały.

—

* Handel i przemysł. Na zgromadzeniu ogólnem Cesarskiego ruskiego towarzystwa jeograficznego, 3-go listopada, zakomunikowane zostały między innemi uwagi członka rzeczywistego M. N. Rajewskiego w przedmiocie handlu w przystaniach górnej części Wołgi. O tych uwagach gazeta *Gołos* pisze: P. Rajewski, członek wyprawy dla zbadania handlu zbożem i produkcji takowego, zwiedził promień zachodni, ciągnący się od Orła i Kaługi do Petersburga i Rygi. Cechą wyróżniającą ten promień jest brak produkcji zboża i trudnienie się przeważnie handlem konopiami, które posyłane są do dwóch portów baltyckich: Petersburga i Rygi. Do Petersburga produkt ten posyłany jest głównie z przystani gżackich, zubowskich i rżewskich, znanych u handlujących pod nazwą nieokreśloną przystani górno-wołgskich. Przystanie te, które miały poprzednio niemałe znaczenie dla handlu wewnętrznego Rosji, tracą stopniowo na doniosłości. Pierwszy cios zadała im droga żelazna Mikołajewska, drugi—droga z Moskwy do Kołomny, i ostatni, który dobił je stanowczo, otwarcie drogi żelaznej moskiewsko-kurskiej. Tak, pomiędzy rokiem 1840—1850 ładunek konopi w przystaniach „górno-wołgskich" wynosił w przecięciu około 1,800,000 pudów, od 1859 do 1863—1,016,000 pudów i od 1863 do 1868—około 300,000 pudów. Strefa produkcji konopi, w ogólnych zarysach, rozciąga się od Ugry, wpadającej do Oki, i od Sejmu, płynącego do Desny, aż do Dniepru i Berezyny. Uprawa konopi rozpowszechniona jest najbardziej w południowej części tej strefy. U właścicieli większych dóbr, uprawa konopi nie istnieje prawie wcale: uprawiają oni tę roślinę jedynie na potrzeby domowe, lecz nie na sprzedaż, całą zaś ilość konopi, idącą na sprzedaż, produkują włościanie. Przestrzenie obsiewane przez włościan konopiami są nieznaczne, wynoszą bowiem od $\frac{1}{2}$ do 2 diesiatyn gruntu na rodzinę. Konopie dzielą się na dwa główne gatunki: niemłócone i młócone. Pierwszy z nich wywożony jest głównie do Rygi, drugi zaś szedł poprzednio wyłącznie do portu petersburgskiego, lecz od r. 1840 notowany jest on także w preiskurantach rygskich pod nazwą *bielogubki*, i odtąd wywóz tego gatunku konopi do Rygi wzmaga się coraz bardziej, naturalnie kosztem Petersburga, albowiem ogólna ilość konopi wywożonych z Rosji nie ulega prawie zmianie. Konopie skupowane są od włościan przez przekupniów, od tych zaś przechodzą w ręce handlarzy z portów „górno-wołgskich." Ci ostatni handlują samemi tylko konopiami, rzadko kiedy zaś łojem także. Nabywają oni niewielkie partje od przekupniów i odstawiają do portów, gdzie sprzedają takowe kupcom prowadzącym handel z zagranicą. Przekupnie skupowywują konopie po wsiach i po jarmarkach wiejskich i miejskich, począwszy od marca, lecz handel ten najbardziej jest ożywiony w maju. Włościanie użalają się na to, że baby, które moczą konopie, kradną takowe w ilości 2 pudów na 30. Przekupnie kupują konopie na swoją wagę, przyczem oszukują włościan i oprócz tego żądają dokładki po 2 funty na pudzie. Przekupnie i handlarze portowi sami międlą i sortują konopie. Jak przekupnie eksloatują włościan, tak samo handlarze portowi ciągną zyski z przekupniów. Pomiędzy jednymi i drugimi trwa walka nieustanna, nieprzebierająca bynajmniej w środkach. Tak, przekupnie znajdują sposoby na otrzymywanie listów i telegramów, przysyłanych handlarzom portowym, wcześniej niż ci ostatni, którzy ze swej strony pokazują im często telegramy sfałszowane. Do czasu zbudowania dróg żelaznych, konkurencja pomiędzy handlarzami portowymi była nieznaczna, ekspedjowanie bowiem drogą wodną wielkich odrazu partij konopi wymagało znacznych kapitałów. Od czasu otwarcia dróg żelaznych, czynności drobnych handlarzy doznały ułatwień z powodu możności posyłania do miast portowych małych także partij. Pomimo to atoli, położenie włościan nie polepszyło się, każdy z nich bowiem sprzedaje zbyt małą ilość konopi, do tego zaś nienależycie przysposobionych. Jedynym środkiem zdolnym zaradzić temu położeniu rzeczy byłoby zawiązywanie się spółek: wówczas, najpierw, koncentrowałyby się w jednych rękach znaczniejsze partje, i powtóre, mianoby możność sprzedawania konopi nie w stanie surowym; miądlenie zaś i oczyszczanie konopi w małej ilości jest niemożebne, bo nie przynosi korzyści.—Uwagi zakomunikowane przez p. Rajewskiego wywołały ze strony obecnych oklaski jednomyślne.

* Na posiedzeniu komitetu towarzystwa pomocy dla przemysłu i handlu ruskiego, 3-go listopada, zakomunikowane zostały między innemi ostatnie wiadomości otrzymane o teraźniejszym stanie naszego handlu azjatyckiego. Z odczytanego sprawozdania okazuje się, że handel ten, który doznawał przez jakiś czas przeszkód z powodu wypadków w Tian-Tsinie i powstania muzułmanów w Mongolji, ożywił się znowu i zrobił nawet jeden krok naprzód na drodze rozprzestrzenienia swoich obrotów w Chinach. Kupiec Niefedjew udał się już z całym transportem towarów fabrycznych ruskich do Mao-Dżu, na jeden z najważniejszych jarmarków w Chinach północnych: zawiązane zostały tu po raz pierwszy stosunki z targami wewnętrznemi; kupiec Starcew przyspasabia także towary do wyekspedjowania tamże. Mao-Dżu znajduje się o 150 wiorst od Tian-Tsina. (*Gołos*).

—

* Gmina luterska w Nowogrodzie. Należących do wyznania luterskiego liczą tu nie więcej jak około 200 osób. Tworzą oni parafję, mają niewielki kościół domowy, a dla zawiadywania sprawami parafji i kościoła oddzielną radę parafjalną luterskoewangelicką. Działalność tej rady rozciąga się na dwie instytucje, mało znane nawet w samym Nowogrodzie, lecz przynoszące odpowiedni pożytek tym, dla kogo są przeznaczone. Jedną z tych instytucij jest towarzystwo dobroczynności, którego cel zależy na udzielaniu skutecznej pomocy ubogim lutrom, tak miejscowym osiadłym mieszkańcom, jak i czasowo przebywającym w Nowgorodzie. Pomoc ta wyświadcza się przez datki pieniężne, zaopatrzenie w odzież, wyszukanie miejsca, roboty i t. p. Prawie wszyscy lutrzy miasta, mający mniej lub więcej zabezpieczony byt, biorą udział, za pośrednictwem swego pastora, w tej dobroczynności. Ten daje pieniądze, ów towary, tamten starą odzież, bieliznę i t. d. Wszystko to zbiera się u pastora i przez niego jest rozdawane ubogim. Oprócz tego, przez radę urządzoną została, przed 10 laty przeszło, niewielka szkoła dwuklasowa, w celu przysposobienia chłopców do gimnazjum miejscowego. Zarządza nią, niemiec; na zaszczyt, tak tej osoby, jak i rady, trzeba powiedzieć, że wykład wszystkich przedmiotów (z wyłączeniem języków francuzkiego i niemieckiego) odbywa się w języku ruskim, a szkoła nietylko przyjmuje chłopców bez różnicy wyznania, lecz ze wszystkich 41 wychowańców, uczy się w niej tylko 11 lutrów, katolik 1 i 29 prawosławnych. Kilkoro biednych dzieci uczy się w niej bezpłatnie. Ziemstwo miejscowe udziela tej szkole, posiadającej nader skromne fundusze, niewielką pomoc pieniężną. (*Mosk. Wied.*)

—

* Sprawa sądowa. *Posiedzenie moskiewskiego sądu okręgowego 26-go października—przy współudziale delegatów przysięgłych. Prezydował tow. prezesa Szestakow, oskarzycielem był towarzysz prok. Obninski, bronił pomocnik przysięgłego adwokata Werderewski.*

Sprawa włościanina Bekietowa, obwinionego o otrucie Abrikosowych.

Proces ten przedstawia dość rzadkie zjawisko kasacji wyroku delegatów przysięgłych przez sąd, w którym sprawa była roztrząsaną. Zniesienie werdyktu dozwala się tylko w tym razie, kiedy wyrokiem przysięgłych obwiniony został niewinny i kiedy to uznanem jest przez sąd jednogłośnie. W takim razie decycja przysięgłych znosi się, a sprawa oddaje się pod rozpoznanie nowego składu przysięgłych, których orzeczenie uważane jest za ostateczne. Sąd w takim razie postępuje podług wewnętrznego przekonania, nieulegającego sprawdzeniu (zeb. ust. sąd. krym. art. 818 i wyr. kassacji 1869 r. № 686).

W rodzinie mieszczanina Abrikosowa, składającej się z ojca, matki i dwojga dzieci, przebywała, jako mamka włościanka Tatjanna Bekietowa. Mąż, Stefan Bekietow, domagał się niejednokrotnie, aby żona jego powróciła na wieś. Tatjanna Bekietowa zaś nie chciała porzucać miejsca. Nareszcie Stefan Bekietow przybył sam po żonę. Rzecz ułożyła się w ten sposób, iż zgodził się pozostawić żonę na miejscu, a za to miał otrzymać jej płacę. Ale 13-go września zjawił się znów z poprzedniem żądaniem. W kuchni pieczono pierogi. Kucharka, która kilka razy pozostawiała Bekietowa samego w kuchni, ofiarowała mu pierożek. Pierożka tego nie zjadł on, lecz schował za pazuchę. Skoro rodzina Abrikosowych zjadła pierogi, wszyscy uczuli się źle, zaczęły się wymioty, ból w żołądku, zawrót głowy. Przybyli doktorzy uznali, że cała rodzina jest otrutą. 13 paźdz. Abrikosow zmarł. Żona i dzieci zostały ocalone od śmierci. Z anatomicznego i chemicznego zbadania zwłok okazało się, że Abrikosow otruty został arszenikiem wsypanym w pierogi. Zmarły i żona jego podejrzewali o otrucie Stefana Bekietowa. Jako poszlaki przeciw niemu służą następne okoliczności: 1) Bekietow odmówił zjedzenia pieroga lecz włożył takowy za pazuchę; 2) oprócz kucharki i Bekietowa nikogo w kuchni nie było; 3) Bekietow był niezadowolony z pobytu żony u Abrikosowych: podejrzewał ją o stosunek z Abrikosowem; 4) kiedy, po otruciu, posłano po doktora, Bekietow oddalił się, mówiąc, że trzeba mu pójść, aby co złego nie wypadło; 5) tegoż dnia Bekietow zaszedł pożegnać się z żoną przed odjazdem na wieś, a żona na zapytanie kucharki odrzekła, że właśnie wyjeżdza, że go nie zaaresztują i nie poślą na Sybir.

W sądzie Abrikosowa zeznała, że Tatjanna Bekietowa skarżyła się na nieszczęśliwe zamąż pójście, na wstręt swój do męża; że sporów świadcząca z kucharką nie miała; że rzeczy trujących w domu nigdy nie było. Swiadcząca Bekietowa zeznała, że jest za mężem Bekietowem lat 6, lecz nigdy nie było między niemi zajść; że żegnając się z nią, Bekietow mówił, iż zjadł pierożek dany przez kucharkę i poczuł się słabym, lecz o tem że go wezmą i poślą w Sybir, nie mówił nic. Swiadcząca Nowikowa, kucharka, zmieniła zeznania złożone przy śledztwie przedwstępnem. I tak, zeznała ona, że Bekietow, przyszedłszy dla pożegnania się, nie skarżył się na chorobę, na śledztwie przedstępnem zaś zeznawała przeciwnie, że Tatjanna Bekietowa powiadała jej, jakoby mąż mówił że go nieposzlą na Sybir, na śledztwie zaś przedwstępnem świadcząca nie wspomniała o tej okoliczności. Świadek Bezrukow, towarzysz podróży Bekietowa do wsi, zeznał, że obwiniony uskarżał się na boleści i mówił o zjedzonym przez niego pierożku, lecz świadek wymiotów nie widział. Świadkowie Swiszczow i Andrzej Bekietow brat Stefana, potwierdzili to zeznanie. Po przyjeździe do wsi dnia następnego Stefan Bekietow był chory i jęczał, mówił o pierożku Abrikosowych. Lekarska sekcja trupa stwierdziła otrucie arszenikiem. Obejrzenie mieszkania Abrikozowych nie wykryło materji trujących. W mące, z której przygotowywane były pierożki, nie wykryto arszeniku. Ludzie okoliczni zeznali, że Bekietow jest człowiek bardzo dobry, uczciwy, pracowity i dotychczas na żadnem złem nie zauważony. Prokurator uzasadnił swe oskarżenie na tem, że występek mógł być korzystnym tylko dla Bekietowa, który, jakoby nie miał innego sposobu dla wydobycia swej żony od Abrikosowych, a do terminu jej najmu zostawało przeszło siedm miesięcy; że pragnienie powrotu żony na wieś wzmagało się w nim jeszcze uczuciem zazdrości do Abrikosowa. Na dowód przytoczone były poszlaki powyżej wymienione. W konkluzji prokurator obwiniał Bekietowa o to, że z naprzód obmyślanym zamiarem otrucia rodziny Abrikosowych, wsypał w ciasto arszeniku, od czego wynikła śmierć Abrikozowa oraz nadwerężenie zdrowia jego żony i dzieci. Obrońca podsądnego zwrócił uwagę sądu na chwiejność poszlak; otrucie Abrikosowych zupełnie nie było koniecznem dla powrotu żony: podsądny mógł to osiągnąć za pośrednictwem policji, lecz sam zgodził się na pozostawienie żony u Abrikosowych. Po otruciu nie ukrył się, lecz przyszedł powtórnie do Abrikosowych. Jakkolwiek w domu arszeniku nie było, lecz Abrikosowie zmieniali służbę, i i dawniejsi służący mogli pozostawić arszenik, który przypadkiem dostał się do pierożków.

Oskarżenie głównie opiera się na zeznaniach kucharki, lecz zeznania jej nie są jednakowe w sądzie i przy śledztwie przedwstępnem; w sądzie zeznaje ona nowe fakta, wymierzone na potępienie Bekietowa, a to dla tego, że zatrute pierogi były przez nią przygotowane, i przy niewinności Bekietowa, zarzut spada na nią. Nareszcie podsądny sam zjadł pierog i wystawiał swe życie na niebezpieczeństwo, chociaż świadkowie nie widzieli, aby miał wymioty. Ludzie okoliczni dali dobre poświadczenie o osobie obwinionego.

Przysięgli uznali Bekietowa winnym, lecz zasługującym na uwzględnienie. Sąd uznawszy jednogłośnie, że przysięgli osądzili człowieka zupełnie niewinnego, na zasadzie 818 art. ust. sąd. krym., postanowił znieść wyrok przysięgłych i oddać sprawę do rozpatrzenia nowemu składowi przysięgłych.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Paryzki korespondent *Timesa*, pod datą 13 b. m. pisze: Dzienniki tak są przepełnione rozmaitemi przypuszczeniami o tem co może nastąpić, a politycy zaczynają przepowiadać z taką pewnością wypadki, których najprzenikliwszy człowiek nie jest w stanie przewidzieć, że aby byó wiernym sprawozdawcą, należy powtórzyć wszystko co mówią i sądzą, chociaż wszelkie przewidywania i przypuszczenia mogą być tylko wybrykiem bujnej imaginacji. Są bezwątpienia rzeczy, przewidywanie których jest dosyć racjonalne, jak naprzykład kwestja czy książęta orleańscy zasiadać będą w izbie, czy też uważają się za związanych względem rządu układem, poprzednio zawartym. Gdy Thiers był naczelnikiem władzy wykonawczej, i przedtem nim izba, przyjmując prawa decentralizacyjne, propozycje Viteta i inne zasadnicze przepisy, przyjęła na siebie całą władzę zgromadzenia konstytucyjnego, książęta orleańscy oświadczyli, iż nie chcą powiększać trudności położenia przejściowego, przez przyjęcie mandatów deputatowanych, jeśli, w przekonaniu tych, których to głównie dotyczyło, zdawało się być przypuszczalnem, że obecność ich w izbie mogła krępować działania polityczne. Od tego czasu wszakże, wszystko się zmieniło; urzędnik któremu uczyniona była obietnica, już dzisiaj nie istnieje. Przez manewr polityczny, który miał niejakie podobieństwo do zamachu stanu, Thiers został prezydentem i złączył nierozdzielnie istnienie swoje z istnieniem izby, a przez sam sposób w jaki przyjęte było postanowienie nadające mu tę władzę, Francja uznana została za rzeczpospolitę. Powiedzieć, że izba nie ukonstytuowała nominalnie i nie uznała Francji za rzeczpospolitę, byłoby również niedorzecznem, jak utrzymywać, że Francja w praktyce jest rzeczywiście rzecząpospolitą. To jednakże nie miało miejsca gdy książęta orleańscy zrzekli się swoich miejsc w zgromadzeniu. Ponieważ izba postanowieniami swemi zmieniła zupełnie warunki istnienia rządu i Thiersa, przeto powstaje kwestja, żywo ogół zajmująca, czy książęta orleańscy skorzystają z nowego stanu rzeczy i zajmą swoje miejsca w izbie, czy też, pod wpływem przesadzonego uczucia honoru, uważać się będą za wiązanych zobowiązaniem, z którego, w przekonaniu wielu osób są moralnie zwolnieni. Thiers powinien to wiedzieć, że jego najlepszymi sprzymierzeńcami i najnaturalniejszymi, byliby członkowie tej rodziny, za panowania której nabył doświadczenia parlamentarnego, którem się tak dobrze dzisiaj posługuje, i któremu głównie obecne swoje stanowisko zawdzięcza. Książęta orleańscy zbyt liczne dali dowody patrjotyzmu, aby ich miano podejrzywać, gdyby byli w izbie, o spiski i intrygi przeciwko jedynemu rządowi, mającemu uchronić Francję od knowań nieprzyjaciół; trzymanie ich w odosobnieniu jest polityką nieprzezorną i niedołężną, a obstawanie przy takiej polityce odstręczy sympatje tych, którzy wszystko z siebie robią dla podtrzymania tego rządu, nie dla tego że jest dobry, lecz dla tego że lepszy od wszelkiego innego, jakiego można było się spodziewać. Jeśli książę Aumale jest o tyle obywatelem francuzkim, iż może przyjąć mandat, jak tego dał dowody podczas ostatnich lat piętnastu, przyjmując prezydenturę rady jeneralnej w Beauvais, i prowadzić interesa swego departamentu z powszechnem zadowolnieniem, to byłoby największą niedorzecznością wyłączać go od korzystania z prawa zostania deputowanym zgromadzenia narodowego, przyznanego mu przez współobywateli, jedynie dla krwi krążącej w jego żyłach. Można, jak się zdaje, dać wiarę pogłoskom, według których prezydent porzucił wszelkie przeszkody stawiane wtedy kiedy był naczelnikiem władzy wykonawczej, przeciwko obecności książąt orleańskich w izbie, i że teraz, sam będąc na wyższem stanowisku, z przyjemnością by widział syna swego byłego króla, zajmującego to miejsce, które sam z taką godnością zajmował w burzliwych czasach. Wiadomo że stosownie do propozycji Viteta, prezydentura Thiersa upływa z końcem trwania obecnej izby. Istnienie jego polityczne nierozdzielne z istnieniem zgromadzenia. Aby stać się nieśmiertelnym i obejść trudności połączone z rozwiązaniem zgromadzenia, podobno Thiers ma zamiar a raczej rząd jego, zaproponowania częściowych wyborów do izby. Sądzą że w celu uniknięcia całkowitego rozwiązania, izba gorliwie popierać będzie tę propozycję, do czego przyłączy się stronnictwo republikańskie, które stanowczo jest przekonane, że nowo wybrana część będzie odcienia republikańskiego, a rząd znowu liczy że jego stronnicy w znacznej większości zostaną wybrani.

* Inny korespondent pod tąż datą pisze: Wbrew powszechnym zaprzeczeniom, Thiers przygotowuje mesaż na rozpoczęcie posiedzeń zgromadzenia narodowego. Mesaż ten zawierać będzie całkowite przedstawienie robót przygotowawczych, dopełnionych podczas ferji i rozumowany obraz stanu umysłów i stronnictw. Te wiadomości udziela *Bien public*, organ prezydentury. Redakcja projektu prawa wojskowego jest na ukończeniu. Armja zostanie podzielona na armję czynną i na armję terytorjalną. Ta ostatnia składać się będzie z bataljonów, szwadronów, baterij i stanowić pułki, brygady i dywizje. Do armji terytorjalnej powołani zostaną wszyscy; będzie to rodzaj, lepiej wyćwiczonej, gwardji narodowej.

* Paryzki korespondent *Norda*, pod d. 15 b. m. pisze: Kwestja finansowa nieustannie niepokoi Francję, a najwięcej może w chwili obecnej. Rada banku agitowała kwestję podniesienia znowu dyskonta. Znajdują się ludzie poważnie patrzący na rzeczy, którzy utrzymują, że to złe nieuniknione, będzie miało także swoją dobrą stronę. Pieniądz rzeczywiście jest towarem, a cena jego zmienna tak jak każdego towaru, ustanawia się przez różnicę między żądaniem i zaofiarowaniem. Podwyższenie i zniżenie dyskonta banku są to okoliczności nie mogące temu przeszkodzić. Lecz także im więcej dyskonto będzie podwyższone w Paryżu, tem więcej pieniędzy napłynie z zagranicy, które jako towar idą tam gdzie cena ich najwyższa. Pod tym przeto względem nowe podwyższenie dyskonta banku będzie miało swoją dobrą stronę. Jeśli handel paryzki wywozowy na prowincję, a nawet zagranicę nie uskarża się na to, to przeciwnie przemysł i handel wewnętrzny Paryża dosyć na tem cierpi. Większe handle powszechnie użalają się; ze znaczniejszych warsztatów, robotników i robotnice oddalają. Z drugiej strony wszakże nie ma ani jednego sklepu na bulwarach lub gdzieindziej, gdzieby nie wisiało ogłoszenie w wyrazach: „Potrzeba dobrych robotnic." Nie ulega wątpliwości, że to co głównie ożywia handel paryzki, ta jest klasy bogate i cudzoziemcy, nie tak prędko powróci. Przedmieście Saint-Germain całkiem jest wyludnione, niektóre tylko apartamenta w najbogatszych cyrkułach Roule, bulwarach Malesherbes i Haussmana są zajęte przez swoich lokatorów. Większość rad jeneralnych oświadczyła się za nauczaniem obowiązkowem. Będzie to jeden z rezultatów ostatnich klęsk Francji, które otworzyły oczy ludziom nie zbyt jasno pojmującym rzeczy, na konieczność zaprowadzenia we Francji tej nie cierpiącej zwłoki reformy.

* W innej korespondencji pod tą samą datą, powiedziano: Telegram *Ajencji Havas* oznajmiający, że rząd postanowił nie brać na siebie żadnej inicjatywy, w kwestji powrotu zgromadzenia do Paryża i że pozostawił izbie zupełną swobodę decyzji w tym względzie, przez całe dziennikarstwo paryzkie jest komentowany. *Journal de Débats* wystąpił z zapytaniem czy *Ajencja Havas* jest organem urzędowym czy nie, i zrobił uwagę że wiadomości udzielone przez *Ajencję Havas*, są bardzo często sprzeczne. Istotnie bowiem w przeciągu jednego miesiąca, *Ajencja Havas* utrzymywała ciągle, że rząd nie mówił nigdy na radach, o projekcie powrotu zgromadzenia do Paryża; następnie, oznajmiła powrót w miesiącu grudniu, a potem znowu zaprzeczała zamiarom przypisywanym rządowi wystąpienia z propozycją powrotu izby do Paryża. Tymczasem ostatni telegram, zdaje się pochodzić ze źródła półurzędowego, dla tego więc nie od rzeczy będzie wspomnieć o całym przebiegu tej kwestji. Miesiąc temu, na wniosek jednego z ministrów, Thiers oświadczył w radzie, że w interesie prędszego załatwiania interesów życzyłby sobie bardzo, jak najśpieszniejszego powrotu izby do Paryża i że skoro tylko zbierze się zgromadzenie, nie omieszka wystąpić z propozycją poddając ją pod zatwierdzenie zgromadzenia. Ponieważ dziennikarstwo dowiedziało się o tem postanowieniu prezydenta rzeczypospolitej, przeto Thiers obawiając się, aby zgromadzenie nie sądziło iż ma zamiar przywileje jego nadwerężać, oświadczył iż byłoby lepiej zostawić deputowanym ich prawo inicjatywy, zostawiając rządowi możność należenia do dyskusji. Tak więc propozycja powrotu do Paryża, wniesiona zostanie przez kilku deputowanych, i nagłość będzie zażądana; dyskusja rozpocznie się w pierwszych dniach grudnia, i rząd natychmiast podczas dyskusji przedstawi swoją opinję. A więc jedynie subtelną kwestją procedury ludzie się bezpożytecznie zajmują. Idee rządu w zasadzie żadnej zmianie nie uległy. Nakoniec, jak powiada telegram ajencji Havasa, i fakt ten nie ulega wątpliwości, sala posiedzeń dawnego ciała prawodawczego może pomieścić 750 deputowanych; zmiany te zostały zaprowadzone z samego początku oblężenia Paryża, ponieważ w październiku zeszłego roku, rząd spodziewając się że będzie zawarte zawieszenie broni i zwołaną zostanie reprezentacja narodowa do Paryża, przedsięwziął odpowiednie środki. Projekt prawa wygotowany przez rząd wzbraniający rodzinie Bonapartych znajdowania się na terytorjum francuzkiem, rzeczywiście istnieje, i rząd nie porzucił zamiaru przedstawienia go izbie. W każdym razie gdyby to nie nastąpiło i projekt nie był przedstawiony, to na wypadek najmniejszej agitacji stronnictwa bonapartystowskiego, projekt ten natychmiast podany zostanie do zatwiedzenia zgromadzenia narodowego.

* W korespondencji z Paryża do *Ind. belge*, pod d. 15 b. m. czytamy: Komisja ułaskawień nakoniec się zebrała. Powiadają, że Thiers pragnie, aby żaden wyrok śmierci nie był wykonany; Ferré jeden tylko ze skazanych, dla którego prezydent rzeczypospolitej, nie tamując wszakże ewentualnego ułaskawienia komisji, nie chce być pobłażliwym. Wyjazd Goularda do Rzymu zdaje się sprzyjać wspólnej reprezentacji Francji przy stolicy apostolskiej i Wiktorze Emanuelu; obecność bowiem w Rzymie p. Goulard, będzie mniej przykrą dla ojca świętego, aniżeli obecność Choiseula. Goulard otrzymał rozkaz znajdowania się w Rzymie w dniu 27-go b. m., to jest w czasie otwarcia posiedzeń izb włoskich. Dla tego też i hrabia Harcourt jednocześnie pojedzie do Rzymu, jako reprezentant rzeczypospolitej francuzkiej przy stolicy apostolskiej. Krąży pogłoska, która nie zdaje się być zupełnie pewną, że Juljusz Favre może otrzymać ambasadę w Londynie. Deputacja z Caen była u Thiersa, z żądaniem, aby i to miasto nie było pominięte, skoro cała Normandja obrana została za jedną z miejscowości, w której na wielką skalę przedsięwzięte zostaną roboty fortyfikacyjne. Thiers oświadczył deputacji, że w Caen będzie umiesz-

czony silny garnizon. W Rouen, oprócz obozu oszańcowanego, będzie szkoła artylerji dla żołnierzy. Ludwisarnia w Bourges nadal pozostanie, a oprócz tego, urządzą tarczę do wprawiania się w strzelanie z dział. Faktem nieulegającym wątpliwości jest, że według życzeń Thiersa, budżet ministerstwa wojny nie będzie zmniejszony i jak dotąd przedstawiać ma cyfrę 390 miljonów. Budżet marynarki, który za drugiego cesarstwa wynosił 178 miljonów teraz oznaczono tylko na 148 miljonów; a pomimo tego, Francja będzie miała 185 okrętów wojennych, z których 32 pancerne i pięć oprócz tego nieczynnych do pewnego czasu.

* W korespondencji z Paryża do *Ind. bel.* pod d. 16 b. m. czytamy: List Thiersa do Janina, ogłoszony dzisiaj w *Jour. des Déb.*, był powszechnie komentowany; żałować należy, że prezydent rzeczypospolitej zbyt może wcześnie objawił, w tym liście, żądanie, bardzo zresztą słuszne, powrotu zgromadzenia do Paryża, co może jeszcze podniecić drażliwość i stać się przyczyną nowych zarzutów. Zapewniają nawet, że część prawicy chce użyć wszelkich sposobów do obalenia Thiersa i postawienia na jego miejsce księcia Aumale. Rezultat tego jest bardzo wątpliwy: można powiedzieć, że to będzie usiłowanie orleańskie bez orleanistów; najprzód bowiem brakować będzie współdziałania samego księcia Aumale, i prawie wszystkich dawnych znakomitszych orleanistów, którzy się szczerze połączyli z Thiersem, jak również starych legitymistów, których hr. Chambord przyciągnął do siebie, nie chcąc przedstawiać dążeń swoich w żadnej dwuznaczności, i podtrzymując zasady legitymistyczne w całem ich znaczeniu. Thiers pracuje codziennie od czwartej godziny rano. Zajmuje się z godną podziwu pilnością i wytrwałością nadzwyczajną w takim wieku, projektami, które poddane zostaną izbie, dotyczącemi głównie kwestji budżetowej. Powiadają, że teraz skarb przyjdzie w pomoc bankowi, ponieważ jest bogatszy skutkiem pożyczki. Jeśli można wierzyć temu co powiadają o ostatnich naradach Thiersa z radą banku, prezydent rzeczypospolitej nie okazał się bardzo zadowolnionym z środków przyjętych przez tę instytucję. Zganił podwyższenie dyskonta i oświadczył nieukontentowanie, że bank sprzedaje rentę. Mówiono nawet o dymisjach niektórych członków rady i przypisują niezadowolnieniu, z takiego przyjęcia, znakomitszych finansistów (wiadomo, że Alfons Rotszyld jest członkiem rady banku), znakomite spadnięcie kursów na wczorajszej giełdzie. Cożkolwiekbądź zniżenie to było tylko sztuczne, ponieważ dzisiaj nastąpiło podwyższenie, a nawet wiadomości nadeszłe z banku angielskiego pozwalają mieć nadzieję, że i bank francuzki nie będzie podwyższał więcej swego dyskonta. Powiadają, że wkrótce ma się ukazać dzieło Girardina: *Prawo karania* (le Droit de punir). Dzieło to, które jest dalszym ciągiem dzieła Beccarji *O występkach i karach*, pojawi się na czasie, w chwili zebrania się międzynarodowego zgromadzenia penitencjarnego w Londynie w 1872 r. — Krążąca pogłoska o opóźnieniu wydawnictwa dziennika *XIX Siècle* zupełnie była nieuzasadniona. Pierwszy numer tego dziennika dziś rano wyszedł na widok publiczny. Dziennik ten jest przekonań republikańskich umiarkowanych i podtrzymuje rząd Thiersa. Gerentem jest Wilfryd Chauvin, były podprefekt z 4-go września, w mieście Vitré.

---

* Prawdopodobne dalsze pozostawanie u władzy tymczasowego gabinetu austrjackiego, jak pisze *Nordd. A. Z.* pod 18-m listopada, zdaje się nie odwlekać środków, koniecznych ze względu na dalsze kierownictwo zarządem państwa zgodnie z konstytucją. Tak w Czechach z rozporządzenia kontrasygnowanego przez p. Holzgethan, rozpisano wybory bezpośrednie do rady państwa i podług wszelkiego prawdopodobieństwa, wkrótce potem nastąpi zwołanie rady państwa. Ten sposób postępowania da bez wątpienia dziennikom wiedeńskim powód do rozmaitych rozumowań i rozbiorów, gdyż rozpisanie bezpośrednich wyborów w Czechach, o ile sądzić można, nie pociągnie za sobą rozwiązania w krajach koronnych sejmów, w których większość jest federalistyczną, zkąd wnosić należy, że i większość izby deputowanych może być federalistyczną. Wszelako mogłoby to mieć miejsce dopiero wówczas, gdyby deputowani opozycji czeskiej, na zasadzie wyborów bezpośrednich zdecydowali się przybyć do rady państwa czego w obec dotychczasowego postępowania przywódców czeskich, bynajmniej spodziewać się nie należy. Zresztą, pomimo wyborów bezpośrednich w radzie państwa, reprezentowane będą tylko okręgi niemieckie w Czechach. Dzienniki i korespondencje wiedeńskie powiadają, że na wypadek nieprzyjęcia programu barona Kellersperga, prawdopodobnie hr. Beust powołanym będzie dla utworzenia nowego ministerstwa austrjackiego i sam obejmie w niem prezydencję. W każdym razie wiadomość ta jest niespodzianką, która zasługuje tylko na proste zaznaczenie.

---

* Podług wiadomości madryckich, kortezy hiszpańskie postanowiły odbywać codziennie dwa posiedzenia, dla powetowania czasu straconego nad zbytecznemi rozprawami. Na posiedzeniu w środę 25-go listopada, deputowany Navarro zażądał objaśnień w przedmiocie pogłosek, jakie obiegały pomiędzy dawniejszymi ministrami co co do sprzedaży wyspy Kuby. P. Żorilla zaprotestował energicznie przeciwko przypisywanemu mu i jego byłym kolegom zamiarowi, powołując się na świadectwo admirała Topete i innych ministrów. Admirał Topete potwierdził też potem udzielone przez p. Żorilla objaśnienia. Zresztą, o ile sądzić można, stronnictwo, na czele którego stoi Topete, zasadza głównie opozycję swą względem ministerstwa na kwestji opodatkowania hiszpańskiego długu zagranicznego. *Imparcial*, organ p. Żorilla oświadcza, że rząd w kwestji tej nie weźmie góry. Naród nie może zgodzić się na to, ażeby giełda londyńska zamkniętą została dla papierów hiszpańskich a imię Hiszpanji figurowało na tablicy papierów nie mających wartości. Jak wiadomo, stronnictwo p. Żorilla popieranem jest w tym względzie przez urzędowe manifestacje ze strony kupców angielskich.

---

* Z Lizbony donoszą do dzienników paryzkich o wysłaniu świeżych wojsk do Goa. Książę August, brat króla Ferdynanda oraz nowo zamianowany gubernator posiadłości portugalskich w Indjach, znajdują się na czele tych wojsk. Król Ferdynand pożegnał osobiście na pokładzie parowca „Neva” wojska i dowódców.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 16 listopada.* Komisja stała zgromadzenia narodowego zajmowała się na dzisiejszem swem posiedzeniu kwestją finansową. Według przedstawionego komisji sprawozdania, bilety bankowe będące w obiegu, wynosiły wczoraj 2,350 miljonów franków; pomimo to mniemają, że *maximum* legalne nie zostanie przekroczonem. Zamierzane podwojenie kapitału banku francuzkiego jest przeto znowu zakwestjonowanem. W dalszym ciągu posiedzenia zganiono Juljusza Favre, że ogłosił akta dyplomatyczne, które są własnością państwa. W końcu minister spraw wewnętrznych zakomunikował szczegóły o rozbrojeniu gwardji narodowej, z których okazuje się, że rozbrojenie z wyjątkiem kilku departamentów jest już ukończonem. *Messager de Paris* powiada, że ogłosić się mające jutro sprawozdanie bankowe, będzie zadowalniającem. Zapasy gotowizny w porównaniu z sprawozdaniem za przeszły tydzień, prawie żadnej nie miały uledz zmianie, teka i bieżący rachunek osób prywatnych nie zmniejszyły się. Należności państwa powiększyły się o 5 miljonów franków. Według doniesienia z tegoż samego źródła, bank w ciągu zeszłego tygodnia sprzedał za 5 miljonów franków renty.

* *Paryż, 16 listopada.* Juljusz Favre ogłasza w *Journal officiel* list, w którym oświadcza, że w skutku nieuwagi kopisty do depeszy hr. Harcourt wkradła się pomyłka, nad którą on (Favre) mocno ubolewa. Favre dodaje, że nie wyciągnął on z ustępu w mowie będącego, żadnego innego wniosku, oprócz tego, że papież rzeczywiście tak przemówił. Myśl Favre'a w końcu jego książki streszcza się w następujący sposób: Co do żądania papieża, wymaga on przywrócenia państwa kościelnego.

* *Paryż, 17 listopada.* Komisja stała na wczorajszem swem posiedzeniu zajmowała się kwestją nagromadzenia towarów na dworcach dróg żelaznych, co nastąpiło w skutek oporu ze strony władz niemieckich co do zwrócenia wagonów. Minister spraw wewnętrznych stwierdził wielką czynność dróg żelaznych; samego wina przewożą dziennie około 15,000 beczek.

* *Paryż, 17 listopada.* Dekret rządu unieważnia rezolucje rady okręgowej w Nimes.—*Journal officiel* zaprzecza pogłoskom, jakoby władze wzbroniły odprawiania mszy z okoliczności dnia św. Eugenji. Duchowieństwo występowało z całą swobodą w przekonaniu, że obrządek religijny nie powinien służyć za pozór do manifestacij politycznych.

* *Paryż, 17 listopada.* Armja francuzka, przed połączeniem, starych pułków z pułkami marszowemi liczyć będzie 150 pułków piechoty, 50 pułków jazdy i 30 pułków artylerji.

* *Paryż, 18 listopada. Journal officiel* zaprzecza w sposób najbardziej stanowczy wszelkim pogłoskom o dymisji ministra wojny. Według doniesienia tegoż dziennika, książę Alençon, dotychczasowy kapitan artylerji w armji hiszpańskiej, otrzymał od rządu upoważnienie do przejścia w tym samym stopniu do armji francuzkiej, lecz bez żołdu. Zgromadzenie narodowe decydować będzie co do ostatecznego wyznaczenia mu miejsca. Dziennik urzędowy ogłasza dalej dekret z dnia 17-go listopada, zawieszający dzienniki *Avenir libéral* i *Pays* za ogłoszenie artykułów o wypadkach w Ajaccio. Rezolucje rad okręgowych w Brisy i Toul unieważnione zostały dekretem rządu.—Renaud, dotychczasowy prefekt departamentu Loiret, mianowanym został prefektem policji w Paryżu.

* *Paryż, 18 listopada. La Repub. fran.* ogłasza tekst mowy p. Gambetty w Saint-Quentin. Kraj po Sedanie robił wielkie usiłowania, lecz bez zrozumienia takowych. Szkoły powinny być odłączone od kościoła a powierzenie nauczania nauczycielom świeckim stało się koniecznością, odkąd kościół rzucił klątwę na nowoczesne swobody. Rzeczpospolita nie jest zagrożoną; lecz zgromadzenie narodowe, które nie reprezentuje woli narodu, nie powinno odraczać wszystkich reform. Gambetta wynurza nadzieję, że utworzy się stronnictwo narodowo-republikańskie, które przez patrjotyzm swój, cierpliwość i mądrość przywróci krajowi dawniejszą potęgę.

* *Berlin, 16 listopada.* Jenerał Stosch, który początkowo przeznaczonym był na pomocnika ministra wojny, zamianowany został ministrem marynarki. Nominacja jego wkrótce ogłoszoną zostanie. Obecnie nowy minister wyjechał do Wilhelmshafen celem inspekcji urządzeń floty.

* *Berlin, 17 listopada.* Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu toczyły się dalsze rozprawy nad prawem o monecie cesarskiej. Przyjęto z nieznacznemi poprawkami §§. 1—5.

* *Berlin, 17 listopada. Staatsanzeiger* ogłasza dekret królewski z 16-go b. m., zwołujący obie izby sejmu pruskiego na 27-y b. m.

* *Berlin, 17 listopada.* Po zapowiedzeniu wczoraj u p. S. Bleichröder i towarzystwa dyskontowego za przeszło 52 miljony talarów obligacij rumuńskich dróg żelaznych, wynoszących ogółem 65 miljonów tal., przystąpiono do utworzenia nowego towarzystwa akcyjnego i do wyboru rady nadzorczej. Prezydującym jest p. Hassemann. Rząd rumuński uwiadomiony został telegrafem o utworzeniu się towarzystwa.

* *Berlin, 18 listopada.* Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu, w dalszych rozprawach nad projektem do prawa w przedmiocie monety cesarskiej, przyjęto §§ 6—13.

* *Berlin, 18 listopada. Deutsche Reichsanz.* ogłasza reskrypt cesarski w przedmiocie wypuszczenia procentujących bonów skarbowych w sumie 2,020,900 talarów, celem pomnożenia związkowej floty wojennej i wykonania robót około obwarowania wybrzeży.

* *Wiedeń, 17 listopada.* Wiadomość o powierzeniu hr. Gołuchowskiemu utworzenia nowego ministerstwa przedlitawskiego, staje się coraz prawdopodobniejszą. Według innej znów wersji, do utworzenia nowego gabinetu powołanym być ma Auersperg. Program Kellersperga odrzucony został z niezadowolnieniem.

* *Wiedeń, 17 listopada.* Rząd angielski, jak donosi *Wanderer*, oznajmił tu, że przyjmuje z zadowoleniem zamierzone mianowanie hr. Beusta posłem austro-węgierskim przy dworze londyńskim.

* *Wiedeń, 18 listopada.* Przedstawienie urzędników hr. Andrassy'emu odbyło się bez przemów. W półurzędowych sferach zaprzeczają, jakoby hr. Andrassy spowodował odrzucenie programu barona Kellersperga.

* *Peszt, 16 listopada.* Przy rozpoczęciu dzisiejszego posiedzenia parlamentu, krzesła ministrów nie są zajęte. Zgromadzenie izby jest nadzwyczaj licznem a galerje są przepełnione. Po odczytaniu przez prezesa odezwy hr. Andrassy'ego oraz reskryptu, z którego izba dowiedziała się o nominacjach, zapanowała wytężona uwaga. Kwestor, Władysław Kowaco (w mundurze galowym i z pałaszem u boku) wchodzi do sali drzwiami środkowemi i wprowadza nowo zamianowane ministerstwo. Gdy wszyscy ministrowie znajdowali się już w sali, prawica powitała ich głośnemi okrzykami „Eljen!“ Wielka liczba deputowanych podniosła się w krzesłach. Lewica zachowuje się całkiem spokojnie. Mowa hr. Lonyay'ego przy niektórych ustępach przerywaną była okrzykami a gdy żądał on poparcia stronnictwa, wydano kilkakrotnie okrzyki: „Uczyniemy to!“ lecz przy ustępie, wyrażającym nadzieję w zwycięzkie wybory, lewica wydaje okrzyki: „Vedere mo!“ podczas gdy prawica przyjmuje takowy z okrzykami „Eljen!“ Mowa Lonyay'ego przyjętą została w końcu przez prawicę z oznakami wielkiego zadowolnienia. Po ogłoszeniu wyborów do komisij, które odbyły się na ostatniem posiedzeniu, Simonyi prosi o głos. W mowie programowej Lonyay'ego—powiada Simonyi—jest nie zwykła niestosowność, która wprost jest ubliżającą, gdyż prezes ministrów w plenum izby odwołuje się tylko do jednego stronnictwa o poparcie. (Oznaki zadowolnienia po lewej). Zmuszonym jestem oświadczyć, powiada mówca dalej, że ministerstwo nie może liczyć na moje poparcie ani też stronnictwa mego. Hr. Lonyay wykazuje istniejące prawa, jako dobre i korzystne. Jestem przeciwnego zdania, jak rownież większość narodu rzekł Simonyi. (Oznaki niezadowolenia ze strony prawicy). Po p. Simonyi'm przemawia Svetozar Miletícz (po raz pierwszy od wypuszczenia go na wolność). Żąda on zmiany nie co do osób, lecz co do systemu, dotychczasowa polityka jest naruszeniem praw narodowości niewęgierskich; polityka ta zniweczyła pokój wewnętrzny i zagraża zewnętrznemu—a serbów, chorwatów i czechów uczyniła nieprzyjaznemi względem Węgier. (Niezadowolnienie). Gdy Andrassy przekonał się do czego doprowadziła polityka jego Węgry i czując się niezdolnym do przywrócenia pokoju wewnętrznego, porzucił sprawę. (Ze strony prawicy głośne okryki: „Do porządku!“ pośród lewicy niepokój). Prezes: Niepodobnem jest prawie powiedzieć o ministrze, który jak Andrassy usunął się w podobnych jak dzisiejsze okolicznościach, iż porzucił sprawę.—Miletícz: Zastrzegam sobie przedstawienie wniosku, który będzie w stanie przywrócić pokój wewnętrzny. (Oznaki zadowolnienia ze strony lewicy). Szell przedstawia sprawozdanie komisji finansowej o budżecie wraz 16-a aneksami.

* *Praga, 16 listopada.* Rozpisanie bezpośrednich wyborów wzbudza w kołach czeskich nadzieję, że sejm nie zostanie rozwiązany i nie będzie rozpoczętą akcja energiczna przeciwko czechom. W sobotę przysłanem ma być wezwanie do ułożenia list wyborczych. Namiestnictwo uprzedziło już o tem naczelników okręgowych. Oba stronnictwa, rozumie się samo przez się, postawią dawniejszych swych kandydatów.

* *Trjest, 17 listopada.* Podług wiadomości z Aten z dnia 11-go listopada, król duński za kilka tygodni przybędzie tu, celem przepędzenia kilku miesięcy.

* *Rzym, 16 listopada.* Przybyli tu dziś książę Humbert i księżna Małgorzata.

* *Rzym, 17 listopada.* Kościół St. Suair należący do domu królewskiego, poświęcony został wczoraj, za zezwoleniem papieża przez mgra Angelini. Wiadomość, jakoby kościół ten dopiero teraz przeszedł na własność domu królewskiego, jest bezzasadną.

* *Rzym, 17 listopada.* Według doniesienia *Liberté*, p. Nigra powróci do Francji w ciągu przyszłego tygodnia.—Jak donosi *Fanfulla*, hr. Andrassy zapewniał posła włoskiego o jak najbardziej przyjaznem usposobieniu względem Włoch, przyrzekając jednocześnie, że istniejące obecnie przyjazne stosunki pomiędzy Włochami i Austro-Węgrami utrzymane będą i na przyszłość.— Ciało dyplomatyczne z okoliczności przybycia tu księcia Humberta i księżny Małgorzaty zamierza powitać ich i uwiadomiło już rząd o poczynić się mających w tym celu krokach.

* *Rzym, 17 listopada.* Rząd włoski uwiadomiony został o zamianowaniu p. Goularda na posła francuzkiego z uwagą, że Goulard przynosi wielkie sympatje dla Włoch—i zarówno, że rząd francuzki ożywionym jest najszczerszem życzeniem przywrócenia dobrych i przyjaznych stosunków pomiędzy Włochami i Francją.

* *Rzym, 18 listopada.* List pasterski nowo zamianowanego biskupa w Vigevano wyraża jak najżywszą przychylnosć dla rodziny królewskiej i zaleca modły za pomyślność króla. Nie nastąpiło jeszcze postanowienie co do zamianowania ministra domu królewskiego. Brassier przybył tu na otwarcie sesji parlamentu.

* *Madryt, 16 listopada.* Liczni senatorowie i deputowani, wszyscy ministrowie, Sagasta i deputacja stronnictwa p. Zorilla złożyli dziś królowi powinszowanie, jako w rocznicę ofiarowania mu korony przez kongres.—Obiegają pogłoski, że karliści zamierzają głosować przeciwko votum nieufności i przyczynić się tem do zwycięztwa rządu.

* *Bern, 16 listopada.* W dalszych obradach nad projektem rewizji ustawy związkowej, rada związkowa oświadczyła się za wzbronieniem banków gry i uchwaliła postanowienie, według którego związkowi służy prawo do zarządzania środków przeciwko loterjom. W dalszym ciągu dzisiejszego posiedzenia, rada narodowa przyjęła artykuł 32-i projektu rewizji ustawy związkowej, udzielający związkowi prawo do uchwalania ogólnych przepisów o rzemiosłach i nadzorze rzemieślniczym, oraz o sposobie zatrudniania robotników i dzieci w fabrykach. Czynności ajentur co do wychodźców, jak również prywatne przedsiębierstwa w ubezpieczeniach podlegają prawodawstwu i nadzorowi związkowemu.

* *Bern, 17 listopada.* Rada stanów odroczoną została do 30 b. m.

* *Haga, 17 listopada.* Izba druga po trzydniowych rozprawach przyjęła większością 39 głosów przeciwko 33, wniosek deputowanego Dumbera, według którego zniesionem ma być poselstwo niderlandzkie przy papieżu. Minister spraw zagranicznych uwydatnił w dłuższej mowie konieczność utrzymania jeszcze na teraz wspomnionego poselstwa, wykazując, iż inicjatywa w tej kwestji nie może wyjść od rządu niderlandzkiego. Przyjęto jednozgodnie budżet wydziału spraw zagranicznych.

* *Londyn, 18 listopada.* Jak donosi *Times*, Francja miała wypowiedzieć traktat handlowy z Anglją.

* *Konstantynopol, 17 listopada.* Najstarszy syn sułtana zamianowany został jenerałem dywizji i prezesem rady gwardji sułtana.—Konsul włoski w Skutari i małżonka jego znieważeni zostali ciężko przez żołnierzy tureckich.

* *Konstantynopol, 16 listopada.* Ugoda pomiędzy bulgarami i grekami prawie już przyszła do skutku; patrjarcha otrzymywać będzie od każdej rodziny bulgarskiej po jednym piastrze rocznie i wyświęci egzarchę, który zamieszkać ma w Bulgarji.

Wiadomości Miejscowe.

* Jenerał-feldmarszałek książę *Barjatyński*, przybył w dniu onegdajszym ze Skierniewic do Warszawy i tegoż dnia wyjechał napowrót do Skierniewic.

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujący wypadek miejski:

— W dniu zaonegdajszym, w cyrkule Sobornym, Jan Zarembski wyrobnik, w domu pod Nr. 5 przy ulicy Nowe-Miasto zamieszkały, lat 64 wieku liczący, zmarł nagle. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono sąd.

—

* *Targi warszawskie.* Na zeszłopiątkowych targach, za ryby żywe płacono: za funt szczupaka kop. 20 do 22½, karpia k. 18 do 20, lina k. 22½, karasia k. 18, okonia k. 18. Ryby śnięte: funt szczupaka k. 12 do 14, okonia k. 12, sandacza k. 12, leszcza k. 10, jazia k. 10, drobne ryby za funt k. 9. Nabiał: funt masła solonego płacono kop. 30 do 35, kwartę śmietany k. 25 do 30, kwartę śmietanki słodkiej k. 15, ser średniej wielkości i suchości k. 25, ser suchy takiejże wielkości k. 85, mleka słodkiego niezbieranego kwartę k. 7½, zbieranego k. 4, kopę jaj rs. 1 k. 20. Zwierzynę sprzedawano: sarnę za rs. 9, zająca za k. 75 do rs. 1 k. 20, cietrzewia za k. 90, parę jarząbków k. 75, parę kwiczołów k. 30, kaczkę dziką k. 60, kurę indyjską k. 65. Drobiu dostarczono dużo, zwłaszcza gęsi i sprzedawano indyka po rs. 1 k. 20 do rs. 1 k. 80, indyczkę rs. 1 k. 5, kapłona k. 90, pulardę k. 45, kurczę od k. 18 do k. 30, gęś k. 75 do rs. 1 k. 20, kaczkę k. 35 do 45, prosię od rs. 1 do rs. 1 k. 20. Jarzyny utrzymują się w wysokich cenach i tak płacą za korzec kartofli od rs. 2 k. 40 do rs. 2 k. 70, buraków 2 k. 70 do 2 k. 90, marchwi rs. 1 k. 20, brukwi rs. 1 k. 60, kopę kapusty od rs. 1 k. 20 do rs. 3. Grzyby suszone od k. 60 do 72 za funt. Włoszczyzna była kupowaną: pęk pietruszki k. 6 do 8, kopa selerów od k. 90 do rs. 1 k. 20, pęk porów k. 8 do 9.

Na Pradze. Koni było dosyć, pochodziły głównie z pierwszej ręki od właścicieli a nie handlarzy, dla tego kupno było łatwiejsze. Rasowych koni nie było od dawna, na wierzchowe nie pora, główny więc targ polegał na fornalskich koniach i mierzynach włościańskich. Bryczkowych wyższych cen nie było, dostarczane w wieku lat 5 do 7, ceniono rs. 380 — 420, fornalskie lat 6 — 8 sprzedawano od rs. 120 do 155 za parę, mierzyny rs. 36 do 55. Na rogaciznę był średni targ, na gruncie miejskim Pragi kupowano jedynie bydło stepowej rasy i przybyłe z nim krajowej rasy, dostarczono z trzech główniejszych miejscowości, to jest: Włodawy, Ciechanowa i Terespola 527 wołów i 76 krów; płacono za wołu dużego tłustego rs. 78 do 88, średniego rs. 70 do 75, małego rs. 46 do 54. Targ wieprzowy był bardzo ożywiony, ceny wywołane zostały licznym zakupem nierogacizny na wywóz do Prus, widzieliśmy kilka partij należących, do handlarzy, które blizko 300 sztuk mogły zawierać. Płacono za wieprza spasłego na słoninę i sadło rs. 29 do 34, mniejszego rs. 22 do 26, średniego rs. 16 do 20. Wyprowadzić się mające do Prus, były kupowane w cenie rs. 24 do 27.

Drzewa na placu Krasińskich nie wiele dostarczono, kupujących także nie wielu było, widocznie nabrano niekorzystnego przekonania o wiejskich dostawcach materjału opałowego. Płacono za furę parokonną brzeziny od rs. 4 do rs. 4 k. 50, olszyny rs. 3 k. 60 do rs. 4, furę gałęzi rs. 2 k. 25 do rs. 2 k. 50, dwa kloce na jednokonnej furmance rs. 6 k. 30 do rs. 6 k. 70. Cetnar siana ceniono od kop. 75 do 86, cetnar słomy k. 44 do 50, pęk słomy k. 10 do 11. *(Kur. Warsz.)*

Warszawa.

d. 8 (20) Października.

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23 przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o godz. 9 wieczór, a do Wrocławia o godz. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2 odchodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35, przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o godz. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o godz. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelanzej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Jutro*, we wtorek, 1-y raz opera **Jan z Lejdy**. — Początek o godzinie 7½. — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano balet **Flick i Flock**, było osób 863.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w poniedziałek, komedja w 4-ch aktach, **Safanduły**. — Początek o godzinie 7½. — *Jutro*, we wtorek, komedje **Miód kasztelański**, **Bez stanu**. — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano komedje **Miód kasztelański**, **Zuzanna i dwaj starcy**, było osób 794.

W SALACH REDUTOWYCH. — *We środę*, 10 (22) listopada r. b., danym będzie **drugi wielki koncert Towarzystwa Muzycznego** pod dyrekcją pp. Reineckego i A. Zarzyckiego. — Program: Uwertura z op. „Król Manfred,” (op. 93), Reineckego; Koncert na fortepjan i orkiestrę (op. 72), Reineckego: a) Allegro, b) Adagio non troppo, c) Allegro con brio (wykonu kompozytor); Psalm 67 (według Jana Kochanowskiego), na sopran z towarzyszeniem orkiestry, A. Zarzyckiego (odśpiewa pani Zofja Zahorowska); Entre-acte z op. „Król Manfred,” Reineckego; „La belle Griselidis,” improvisata na francuzki śpiew ludowy z 17-go stulecia,—na 2 fortepjany (op. 94), Reineckego (wykonają pp. Reinecke i Zarzycki); Kantata „Wundyny,” na sopran solo (pani Zahorowska), chór mięszany i orkiestrę, St. Moniuszki: a) Noc nad brzegiem Rossy—chór, b) Pieśń Nioły, c) chór; W Lesie, symfonja na wielką orkiestrę (op. 153), Raffa: a) Allegro: Dzień, wrażenia i uczucia; b) Largo: O zmroku, marzenia; c) Allegro assai: Taniec Dryad; d) Allegro: Noc, Cisza tajemnicza w lesie, Wyprawa dzikich łowów z Huldą i Wotanem na czele, Brzask dzienny.—Początek o godzinie 8-ej wieczorem.—Bileta numerowane dla członków towarzystwa i ich rodzin rs. 1 kop. 5, nienumerowane kop. 50, galerja kop. 25.—Dla osób nie należących do towarzzstwa: bileta numerowane rsr. 2 kop. 5, nienumerowane rsr. 1, na galerję kop. 50.—Bilety sprzedają się w kasie Teatru rozmaitości: w poniedziałek i wtorek od godziny 12 do 4-ej, we środę zaś od godziny 12 do 8-ej.— Wejście na koncert od Teatru Wielkiego.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *W niedziele i święta*, oraz trzy razy w tygodniu, to jest *we wtorek, czwartek i sobotę*, **Koncert** pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda. — Początek o godzinie 5-ej.—Cena wejścia kop. 20.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego) — Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście w dnie powszednie kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

TEATR RAPPO (przy rogu ulic Hrabiego Berga i Włodzimierskiej).—*Dziś i codziennie*, **Wielka panorama**. — Tamże, dziś i codziennie, okazywane są fenomena natury: Flora i Róża, olbrzym Ricotto, najmniejszy człowiek na świecie Tom Pouce i karlica.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

* Jenerał-major *Narbut*, z Moskwy.

* Rzeczywisty radca stanu *Andrejew*, z Wiednia.

* Jenerał-lejtnant *Den*, z Kozienic.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

* Jenerał-lejtnant *Sobolewski*, do Łomży.

* Przyjechali do Warszawy: obywatele: Zieliński Izydor z Terespola, Byszewski Władysław z Łukowa, Łempicki Adolf z Rynka, Narzymski Stanisław z Bogate, Trzciński Filip z Trzcianny, Sochacki Henryk z Radomia, Portuszyński Jan z Sandomierza, Hr. Ronikier Adam z Grodna, Baraniecki Jerzy z Góry Kalwarji, Śliwiński Ignacy z Ryóia, Kobierzyński Antoni z Witowa, Łabęcki Włodzimierz z Sleszyna, Pilchowski Ludwik z Dembina, Proszkowski Józef z Brańkowa, Wielecycki Franciszek z Paciorkowa, Rakowiecki Eugenjusz z Skórki, Boguski Romuald z Kleczkowa,—kupcy: Koch Gustaw z Berlina, Brunszwejler Teodor z Berlina, Segałow Hersz z Dynaburga, Lagazanih Mejer z Berlina, Halperin Icyk z Lublina.

* W dniu 7 (19) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 48, wyzdrowiało 41, umarło 7, pozostało 1898 (mężczyzn 921, kobiet 977), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 183, kobiet 176.

Wiadomości o Giełdzie St. Petersburgskiej

Dostarczane przez Kantor St. Petersburgsko - Warszawski

MAURYCEGO NELKEN.

St. Petersburg, 5 (17) Listopada 1871 r.

Weksle:

Na Londyn na 3 miesiące	33	32 13/16	—	pens.
„ Amsterdam na 3 miesiące	163¾	¼	—	cent.
„ Hamburg na 3 miesiące	29 9/16	⅝	-	shill.
„ Belgję na 3 miesiące	356	355½	—	cent.
„ Berlin na 15 dni	.	—		tal. pr.
„ Paryż na 3 miesiące	91⅝	½		cent.

Papiery publiczne	Ofiarowano	Żądano	Sprzedano
5% bilety Ban. 1-ej em.	92	92¼	92¼ 92
„ „ „ 2-ej em.	91¼	91½	91½ ¼
„ „ „ 3-ej em.	—	—	—
6%	101⅛	—	—
5% 1-ej serji 1820 r.	—		85 —
5% 2-ej serji Rotsch.	—		
5% 5-ej serji 1854 r.	85¼		—
5% 6-ej serji 1855 r.	—	102	—
5% 7-ej serji 1862 r.			
4% 1-ej serji 1840 r.	—	—	—
4% 2-ej, 3-ej i 4-ej serji		—	—
5% 5-ej serji	—	—	—
4% Finlandzka	—		
5% 1-a wew. prem. poż. 1864 r.	153½	154	
5% 2-a „ „ 1866 r.	149½	150	— —
5% świadectwa wykupowe	86	86⅜	86⅜ 86
7½% renta		88½	88¼
5% obl. St. Petsb. Ban. ziemsk.	89	89⅜	89
5% „ Moskiew. „ „			
Listy zast. tow. wzaj. kred. grun.	108½	109	108¾
„ „ Ban. ziem. Gub. Cher.	—	86¾	

Kursa weksli zostały zamknięte: na Londyn 32 15/16, na Hamburg 29 9/16, na Amsterdam 163¼, na Paryż 356 cent.

5% bileta banku pierwszej emisji 92, drugiej emisji 91¼. Ruch w papierach publicznych był bardzo słaby. Pierwsza pożyczka premiowa 154, druga 150, ostęplowane bileta o 50 kop. drożej.

Akcje wszystkich kolei żelaznych szły bardzo słabo, z wyjątkiem baltyckich, które skupowane są dla zagranicy po 76 rub.

Akcje bankowe bez ruchu i bez zmiany ceny.

Półimperjały po 6 rub. 13 kop., 20 frankowe sztuki 5 rub. 85 kop.

Rub.	kop.	Akcje i Obligacje	Ofiarowano	Żądano	Sprzedano
		Towarzystw Przemysłowych i Handlowych.			
40	—	Tow. sztucz. wód min.	—	-	—
57	14½	St. Petersb. tow gaz.	120	—	—
142	85⅝	Ros. przędz. bawełny	225	—	-
40	-	Kom. dla zach. ruch. i tow.	16		
1000	-	Tow. now. przędz. baw.	—	—	
100	-	Tow. oświetl. stolicy	151		—
100	-	Tow. St. Pet. wodoc.	160	—	—
1000		Komp. przęd. tkac. baw. rękodz. „Samson”		—	
250	-	Pryw. banku handl.	378		
100	—	Komp. włodz. garbarni.	-		
125	-	Tow. Odes. ośw. gazem.	—		
—	—	Towarzyst. „Bawarja”.	120		
100		Lombardowej komp.	120	-	—
250	—	Petersb. B. dys. i poż.	358½	360	—
250	—	Warsz. B. handl. 1 em.	—	301	—
		Towarzystw Ubezpieczeń.			
400	—	Od ognia 1-go ross.	592	—	—
150		„ 2-go „	180		
250	—	„ „Salamandra”	265	—	—
200	—	„ St. Petersb.	230	-	
200	—	„ Moskiew.	228	—	—
50	—	„ Ruskiego	75	77	
500		Reasekuracji			—
100	-	Handlowego		-	—
100		Ubezp. kapit. i dochod.	107		
100	—	Morsk. i rzeczn. ubezp.	—		
50		Transp. „Nadieżda”	—	189	
100		„Dwigatiel”	175		
		Towarzystw Żeglugi Parowej.			
250		Żeglugi par. po Woł.	—	—	—
250		„ „ „Samolot”		215	
250	—	„ „ „ (obl.)	—		—
250	-	Kamsko-Wołg.			
150		Rus. żegl. par. i handl.	659	—	660
250		Żegl. par. po Wołchowie	—		—
100		Peterhof. portu kupiec.			
125		Żeglugi par. „Neptun”		30	—
100	—	„ par. na m. Biał.			
250	—	„ „ „Kaukaz i Merkury”.	—	185	—
250		„ „ północnej			—
50	—	„ „ po Dnieprze	-		—
100		Żegl. żagl. i par. „Delfin”	—		

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 8 (20) Listopada 1871 r.

Weksle			Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Berlin	100 Tal.	2 m.			—	
„	„ „	8 d.	109	35	109	5
Gdańsk	„ „	2 m.				
Hamburg.	300 B. Mk.	2 m.		—		
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	30	7	28
Paryż.	300 Frank.	10 d.	85	80	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	92	70	—	-
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	25	98	
„	„ „	3 d.	100	17	100	-
Moskwa	„ „	3 m.	-			
„	„ „	k. t.				
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego żelaznych rsr. 125			-		135	75
Obligacje Głów Tow. Ros. Dróg Żel. po franków 2,000 za rs. 100			-	—	—	
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę			—	-	91	67
Obligacje Dr. Żel. Warsz.-Wied. po 500 fr.			—	-		
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę					—	
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100			67	75	67	33
Akcje „ „ po 500 talarów			70	75	70	33
Akcje Drogi Żel. War.-Teresp. za rs. 100				—	118	50
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.			—			
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100			102	50	101	10
Akcje banku handl. warsz. 1 em. po 250 rs					—	—
Akcje Banku Dyskontowego w Warszawie za sztukę Rs. 75			—	—	-	-
Akcje Warsz. Tow. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą Rs. 125			146	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).						
Obligi Skarbu za rs. 100			—	—	—	—
Obligacje cząstk. z 1835 złp. 500 za szt.			--	—	—	
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę			—		—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bez kopon.					—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100			[illegible]	3	88	53
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1]			88	3	87	53
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2]			88	33	88	
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego			—	—		-
5% Listy Zastawne m. Warszawy [3]			84	25	83	90
Listy likwidacyjne za rs. 100 [4]			74	30	73	88
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100					—	—
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z 1854 za rs. 100			-		—	—
6 pożyc. rosyj. Stiglitza z 1855 za rs. 100			—		—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			92		-	—
Metaliki Lutowe za rs. 100			101	33		-
„ Sierpniowe za rs. 100			—	—	—	-
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100			—		—	—
„ „ „ ditto ostęplowana			-	—	-	—
„ „ „ 1866 rs. 100			—	—	—	—
„ „ „ ditto Ostęplowana			—	—	—	—
5% Listy Zastaw. Rosyi			100	10	-	—
Monety.						
Pół-imperjały Rosyjskie			—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne			—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe			—	-	—	
Bilety bankowe austryjackie			—	—		—

[1]) Wartość kuponu bież. od listów Zastawnych rs. 1 k. 64 4/9.

[2]) Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 2 k. 5 5/9.

[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. — k. 68 1/18.

[4]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. 81 7/9.

Nominalna cena		Akcje i Obligacje	Ofiarowano	Żądano	Sprzedano
—	-	„ par. „Wulkan”	-	-	—
250	—	Tow. dla przewozu ład. po rzece Szeksnie.	-	—	-
Rub.	100	Żegl. par. „Lebied”	—	-	
„	118	Woł.-doń. kol. żel. i żeglugi par. na Donie i morzu Azowskim	—	—	75
„	100	Wołg.-twersk. żegl. par. łańcuchowej	—	-	—
		Towarzystw kolei żelaznych (akcje)			
„	125	Gł. tow. ros. kol. żel.	135¾	136	
„	60	Carskosielskiej	64	—	
„	125	Rygsko-Dynaburgskiej.	—	154½	-
„	100	Moskiew.-Riazańskiej	275	—	275
f. st.	16	Dynaburg.-Witebsk.	—	144½	—
Rub.	100	Warszaw.-Teresp.		117½	—
„	100	Wołgsko-Dońskiej	84½	—	
f. st.	100	Riazańsko-Kozłow.		—	—
„	125	Riażsko-Morszańskiej	—	—	—
„	100	Kursko-Kijowskiej		—	—
Rub.	100	Kozłowsko-Woroneż.	-		—
„	100	Orłowsko-Jeleckiej		—	—
„	100	Jelecko-Griażskiej	—	—	—
„	125	Szujsko-Iwanowskiej		-	—
„	125	Witebsko-Orłowskiej		148	--
„	100	Rybińsko-Bołogow.	57¼	57¾	57 57½
„	125	Tambow.-Saratowskiej.		112	
„	100	Tambow.-Kozłowskiej	—	76	—
„	100	Nowotorżskiej		-	-
„	125	Moskiew.-Smoleńskiej	—		—
„	60	Warszaw.-Wiedeńskiej.	—	89½	—
f. st.	20	Griazie-Borisoglebsk.	—	-	—
		Griaze-Caricyńskiej.	—	—	—
Rub.	125	Kursko-Chark.-Azow.	—		
„	125	Poti-Tyfliskiej	—		
„	125	Baltyckiej.	76	76½	76
„	125	Peterhofskiej		—	
		Towarzystw kolei żelaznych (obligacje)			
„	125	Rygsko-Dynaburgskiej.			—
„	125	Mikołajewskiej 1-ej em.	107¼	—	—
„	125	„ 2-ej em.	107¼	—	—
„	100	Warszawsko - Terespol.	--		
„	500	Gł. tow. ross. kolei żel.	—		
tal.	200	Riazańsko-Kozłowsk.		—	—
„	200	Moskiewsko-Riazań.		--	
„	200	Riażsko-Morszańskiej	--	—	
t. 200-	1000	Kursko-Kijowskiej	—	—	
f. st.	100	Witebsko-Orłowskiej	—	—	—
„	20	Poti-Tyfliskiej	—		
t. 200—	500	Szujsko-Iwanows.			
tal.	200	Orłowsko-Jeleckiej			
„	200	Kursko-Charkows.			
t. 200—	1000	Chark.-Kremieńczug.	—		
f. st.	100	„ „			
t. 100—	1000	Moskiews.-Smoleńs.	—	—	
f. st.	100	Tambows.-Smoleńs.		—	
tal.	200	Charkow.-Azowskiej	—	—	-
f. st.	100	„ „	—		—
		Akcje niepłacone. *Przemysłowe i handlowe.*			
Rub.	250	Petersb. międzynar. ban. handl. (100).	—	—	198
„	1000	Woł.-Kam. B. han. (750)	—		—
„	250	Odes. banku han. (175)	—		—
„	150	Tow. składów na wyspie Gołodaj (100)			—
„	125	6% oblig. lomb. komp.		—	
„	200	Pet. pryw. lomb. (50)		—	
„	250	Warsz. B. han. 2 em. (175)	211	214	—
„	250	„ „ 3 em. (100)	152½	154	
„	500	Ruskiego Loydu (250).	—	270	
„	100	Rewel. ban. handl. (50)	-	74	—
„	250	Rus. Bank dla handlu zagr. (100)	145	146	145 145½
		Towarzystw kolei żelaznych (akcje).			
Rub.	100	Libawskiej.		—	—
„	100	Kinieszmo-Iwanowskiej	—	—	—
„	100	Woroneż.-Gruszews.	—	—	—
„	100	Brzesko.-Grajews. (50)		—	
„	125	Moskiew.-Breskiej	—		—
„	100	Odeskiej (25).		85	
		5% nkonsolid. obl. ros. kol. żel. 1 em.	102½	—	—
		5% „ „ „ „ „ 2 em.	102	102½	—
		½ Imperjały.		—	—
		300 Metaliki za luty	—		—
		„ „ za sierpień		—	—
		Dyskonto na giełdzie 7½% 8%.			
		Dyskonto banku państwa			

OGŁOSZENIA RZĄDOWE КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6900. *Варшавская Казенная Палата.*

Объявляетъ, что въ присутствіи сей Палаты 12 (24) Ноября с. г. въ 12 часовъ дня произведены будутъ изустные торги, на продажу въ пользу казны лѣса растущаго на отведенной изъ Кампиновскаго лѣсничества въ надѣлъ безземельнымъ крестьянамъ дачи Крогулецъ, расположенной въ разстояніи отъ рѣки Вислы 20 верстъ а отъ города Варшавы 23 верстъ.

Торги эти начнутся отъ оцѣночной суммы 24,343 руб. 55 коп.

Явившіеся же къ торгамъ конкуренты обязаны представить въ видѣ залога наличными деньгами, или Государственными процентными бумагами, по установленной для залоговъ цѣнѣ, 3,000 руб.

Лице за которымъ останутся торги, обязано представленный залогъ пополнить до размѣра четвертой части торговой цѣны.

Нежелающіе участвовать въ изустныхъ торгахъ, могутъ прислать въ Варшавскую Казенную Палату, въ день назначенный для торговъ до 12 часовъ дня запечатанныя объявленія съ приложеніемъ требуемаго залога, или квитанціи во взносѣ онаго въ казначейство.

Объявленія эти должны быть составлены по образцу, приложенному къ 1909 ст. X Тома Ч. I Свода Зак. Гражд. (изданіе 1857 года).

О всѣхъ прочихъ условіяхъ можно узнать въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты, и въ Кампиновскомъ Лѣсномъ Управленіи.

Г. Варшава, Октября 19 дня 1871 г.
Ассесоръ, Воскресенскій.

N. D. 7055. *Варшавская Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ, что 30 Ноября (12 Декабря) 1871 г. въ 12 часовъ дня въ торговомъ присутствіи Палаты, будутъ произведены изустные, въ восходящемъ порядкѣ, торги на отдачу въ 12-лѣтнюю аренду, срокомъ съ 1 (13) Января 1872 года, до 1 (13) Января 1884 г. пропинаціоннаго дохода въ имѣніи Маримонтъ, Варшавскаго Уѣзда. Торги эти будутъ начаты отъ 932 р. 37½ коп. въ годъ.

Явившіеся къ торгамъ конкуренты обязаны представить въ видѣ залога 500 руб. наличными деньгами, или Государственными процентными бумагами; по установленной для залоговъ цѣнѣ, и 20 р. на издержки по печатанію объявленій.

Нежелающіе участвовать въ изустныхъ торгахъ могутъ прислать въ Палату въ день назначенный для торговъ до 12 часовъ утра запечатанныя объявленія съ приложеніемъ требуемаго залога или квитанціи во внесеніи таковаго въ казначейство.

О всѣхъ прочихъ условіяхъ можно освѣдомляться ежедневно въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Палаты въ присутственное время.

Г. Варшава, 29 Сентября 1871 года.
Ассесоръ, Воскресенскій.
Старшій Дѣлопроизводитель,
2—3 Колодзинскій.

N. D. 7066. *Канцелярія Варшавскаго Учебнаго Округа.*

Симъ объявляетъ, что 1 (13) Декабря 1871 г. въ часъ по полудни въ Канцеляріи Округа, будутъ производиться посредствомъ подачи запечатанныхъ объявленій (in minus) торги, на поставку масла и нефти для освѣщенія лампъ, въ домѣ № 394, занимаемомъ Управленіемъ Варшавскаго Учебнаго Округа въ 1872 году.

Залогъ въ обезпеченіе сего подряда назначается въ сорокъ рублей, наличными деньгами, или процентными бумагами по курсу, установленному для принятія сихъ бумагъ въ залоги по подрядамъ.

Желающіе торговаться могутъ разсматривать торговыя условія въ Канцеляріи Округа въ присутственное время.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленій отъ . . . . . я, ниже подписавшійся, принимаю на себя исполненіе подряда на поставку масла и нефти для освѣщенія лампъ въ домѣ № 394 занимаемомъ Управленіемъ Варшавскаго Учебнаго Округа, съ 1 (13) Января 1872 г., по такое же число 1873 г., уступая со смѣтныхъ цѣнъ (столько то процентовъ) въ обезпеченіе чего представляю при семъ залогъ въ . . . руб. коп. . .

Постоянное жительство, число и годъ.
Имя и фамилія.

Г. Варшава, 30 Октября 1871 года.
и. д. Правителя Канцеляріи,
Никольскій.
2—3 Дѣлопроизводитель, Вендорфъ.

N. D. 7040. *Начальникъ Гостынскаго Уѣзда.*

На основаніи распоряженія Варшавской Казенной Палаты отъ 30 Апрѣля с. г. за N. 12167 въ Гостынскомъ Уѣздномъ Управленіи назначаются на 22 Ноября въ 11 часовъ утра, торги третьимъ срокомъ, отъ уменьшенной на ½ первоначально исчисленной суммы, на отдачу въ двухъ лѣтнюю аренду пропинаціоннаго дохода, на крестьянскихъ земляхъ Гостынскаго Уѣзда, срокомъ съ 1 Января 1871 г. по тоже число 1873 г. въ нижеозначенныхъ 17 имѣніяхъ, владѣльцы коихъ до сихъ поръ не согласились водержать сказанный доходъ, торги будутъ производиться по ровнѣ на каждое имѣніе отъ суммъ показанныхъ противъ каждой мѣстности, именно:

1. Въ имѣніи Гродно отъ суммы 44 руб.
2. Въ имѣніи Выробки-Гостынскіе отъ суммы 11 руб
3. Въ имѣніи Грабъ-Польскіе отъ суммы 85 руб.
4. Въ имѣніи Камень отъ суммы 78 руб.
5. „ Кошелевка „ 27 „
6. „ Кошелевъ „ 17 „
7. Въ имѣніи Осинъ Кернозскія отъ суммы 38 руб.
8. Въ имѣніи Потржасковъ отъ суммы 16 руб.
9. Въ имѣніи Раковъ лит. С. Д. отъ суммы 44 руб.
10. Въ имѣніи Рыбе, отъ суммы 38 руб.
11. Въ имѣніи Стржалки, отъ суммы 47 рублей.
12. Въ имѣніи Сѣняры, отъ суммы 211 руб.
13. Въ имѣніи Серакувекъ, отъ суммы 77 руб
14. Въ имѣніи Студзенецъ, отъ суммы 173 руб.
15. Въ имѣніи Токары, отъ суммы 34 руб.
16. Въ имѣніи Цѣхомице, отъ суммы 130 руб.
17. Въ имѣніи Чермно, отъ суммы 204 руб. 56 к.

Всего 1,269 руб. 50 к.

О чемъ объявляется по всеобщему свѣдѣнію съ тѣмъ, что торги будутъ производиться изустные и приступающій къ таковымъ, долженъ представить въ предварительный залогъ Владѣлецъ имѣнія, естли беретъ пропинацію, кромѣ своего имѣнія и въ другихъ ¼ часть, а всѣ прочіе половину годовой платы съ желаемаго взять въ аренду всѣ имѣнія, или по общей арендной суммѣ, естли желаетъ торговаться по всѣмъ имѣніямъ. Подробныя условія объ упомянутымъ торгамъ, можно видѣть въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно, въ опредѣленное для занятій время, кромѣ дней неприсутственныхъ.

г. Гостынинъ Октября 27 дня 1871 г.
Начальникъ Уѣзда,
Капитанъ, (. . . . . .).

N. D. 6868. *Ленчицкое Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ, что 15 (27) Ноября с. г. въъ 11 часовъ утра въ присутствіи его, будутъ производиться изустные торги, на отдачу въ подрядъ починки тюремнаго зданія въ г. Ленчицѣ, и начнутся отъ смѣтной суммы 1,078 р. 52½ коп (in minus). Желающіе участвовать на торгахъ, могутъ разсматривать условія въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно въ присутственные часы, а ко дню торговъ представить залогъ, въ суммѣ 107 р. 86 коп.

Г. Ленчица Октября 19 дня 1871 года
3—3 Начальникъ Уѣзда, (. . . . . .).

N. D. 6803. *Липновское Уѣздное Управленіе.*

По случаю неуспѣха торга назначавшагося на 2 (14) Августа и 9 (21) Сентября с. г. на отдачу въ трехъ лѣтнюю аренду, начиная съ 1 Января 1872 г., по тоже число 1875 г. дохода Липновской городской касы съ убоя скота въ городской скотобойнѣ, произведенъ будетъ 15 (27) Ноября сего г. въ 12 часовъ дня, въ присутствіи Липновскаго Уѣзднаго Управленія на ту же аренду новый торгъ (in plus) отъ суммы 753 руб. сер. въ годъ посредствомъ опечатанныхъ объявленій. Желающіе участвовать къ торгамъ обязаны при объявленіяхъ своихъ представить залогъ равняющійся ¹⁄₁₀ части торговой суммы, или квитанцію на взносъ онаго въ какое либо Городское или Уѣздное Казначейство, лицо за коимъ аренда останется обязано залогъ этотъ пополнить до ⅕ части арендной суммы. Объявленія должны быть писаны на гербовой бумагѣ 20-копѣечнаго достоинства, четко и безъ всякихъ поправокъ и подчистокъ по формѣ при семъ прилагаемой. О прочихъ условіяхъ сихъ торговъ, можно узнать въ Липновскомъ Уѣздномъ Управленіи въ каждый присутственный день.

Г. Липно, Октября 12 дня 1871 года.
Начальникъ Уѣзда, Ротмистръ,
3—3 Гамолинъ.

Форма объявленія.

По случаю публикаціи Липновскимъ Уѣзднымъ Управленіемъ отъ 12 Октября с. г. за № 13991, симъ объявляю, что я желаю взять въ трехъ лѣтнюю аренду, начиная съ 1 Января 1872 г. по тоже число 1875 г. доходъ Липновской городской касы съ убоя скота въ городской скотобойнѣ за сумму (здѣсь показать сумму прописью), подвергаясь всѣмъ условіямъ изложеннымъ въ торговыхъ кондиціяхъ. Залогъ въ количествѣ 75 руб. 30 коп. при семъ прилагаю и прошу если аренда за мною неостанется, таковой мнѣ возвратить или переслать на мой счетъ въ N. Постоянное мое жительство въ N. такого то числа. Подпись (имя и прозваніе).

N. D. 7215. *Rejent Kancelarji przy Sądach Pokoju w Warszawie.*

Zawiadamia, iż na żądanie strony interesowanej i w skutek upoważnienia JW. Prezesa miejscowego Trybunału Cywilnego, pozostałość po niegdy Juljannie B rg, składająca się z dwóch magli angielskich, jednego dawnej konstrukcji z wałkami i stołami, krowy, jałoszki rocznej, mebli, garderoby, bielizny, miedzi i różnych sprzętów gospodarskich, sprzedaną zostanie przez jawną licytację, w d. 9 (21) Listopada i następnych r. b., w domu pod Nr. 2493 z.-wsae o godzinie 10-ej z rana poczynając przed podpisanym Rejentem.

Warszawa dnia 6 (18) Listopada 1871 r.
Antoni Kochanowski.

N. D. 7214. Podaję do wiadomości, że w d. 9 (21) Listopada r. b. o godzinie 11-ej z rana, na targu publicznym Nowy Grzybów czyli Witkowski zwanym, i w dniu 12 (24) Listopada r. b. o godzinie 11 ej z rana, na targu Stare Miasto zwanym, w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości mahoniowe, jesionowe i sosnowe, jako to: stoły, kanapy, fotele, krzesła, komody, szafy, sofa, biórko i t. p. różne przedmiota, oraz garderoba, tudzież cztery dorożki Nr. 26, 27, 56 i 421 oznaczone, oraz 16 koni z uprzężą, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman, Komornik.

N. D. 7221. Prawnie zajęte w drodze Sądowej ruchomości jako to:

1. Meble różne, zegar, lichtarze i sztućce srebrne, odzież męzka i damska, książki hebrajskie, miedź, naczynia kuchenne i stołowe w dniu 11 (23) Listopada 1871 r. t. j. we **Czwartek** o godzinie 10-ej z rana na placu **Muranów**, zaś

2. Meble lakierowane i jesionowe, lustro, samowar, lampa naftowa w dniu 12 (24) Listopada 1871 r. t. j. w **Piątek** o godzinie 10 z rana na placu za **Żelazną Bramą**; przed odpisanym Komornikiem sprzedane przez głośną publiczną in plus licytację zostaną.

Assesor Kolleg. *Kazim. Brochocki*
Komornik Tryb. Nr. 489c.

N. D. 7217. Prawnie zajęte ruchomości jako to: stół machoniowy, sofa, dwa portrety olejne i t. p. w d. 10 (22) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana, stolik, łóżko jesionowe, zegar i lampa, na placu przed trzema krzyżami o godzinie 12 w południe, łóżka, komoda, stolik, zegar, rądle i t. p. na placu Witkowskiego, o godzinie 11 z rana, chybie, piła, i piłka stolarskie, na targu za Żelazną bramą o godzinie 10 z rana, w d. 11 (23) b. m. i r. wino i kantorek, w d. 12 (24) b. m. i r. o godzinie 10 z rana w rynku Starego miasta przez publiczną licytację sprzedane będę,

Warszawa d. 8 (20) Listopada 1871 r.
A. Gawryłow, Komornik.

N. D. 7218 W egzekucji Sądowej prawnie zajęte ruchomości przez publiczną licytację sprzedane będą, a mianowicie: w d. 9 (21) Listopada r. b. o godzinie 10 rano na placu Krasińskich zwanym w Warszawie różna garderoba męzka, nowa, w d. 10 (22) Listopada o godzinie 9 rano na gruncie nieruchomości Nr. 414 przy ulicy Krakowskie Przedmieście różne wina, beczki trybusy i t. p., w d. 11 (23) Listopada o godzinie 11 z rana na gruncie nieruchomości Nr. 994 w Warszawie przy ulicy Krochmalnej, ocet ekstragonowy, szafy sklepowe, kadzie, rezerwoary, filary żelazne, bufety, drzewo budulcowe stare, żelaztwo stare i t. p. oraz w d. 15 (27) Listopada r. b. o godzinie 10 rano na placu Krasińskich, zwanym w Warszawie różne meble jesionone i machoniowe, lampa, lustro samowar i t. p.

M. Magnuski, Komornik.

N. D. 7216. Prawnie zajęte ruchomości w drodze egzekucji Sądowej w d. 10 (22) Listopada r. b. o godzinie 10 rano, na Starem mieście meble machoniowe, lustro, samowar mosiężny, i t. p. w d. 15 (27) Listopada t. r. o godzinie 11 z rana na Nowem Mieście, meble jesionowe, rądle miedziane, samowar, widelce w srebrnej oprawie, obrósy, firanki, kubek srebrny i t. p. przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

S. Krasuski, Komornik.

N. D. 7219 Podaje do wiadomości, że prawnie zajęte ruchomości jesionowe, palisandrowe, machoniowe, orzechowe i brzozowe jako to: stoły, kredens, krzesła, fotel, biórko, kanapa, fortepian, i t. p. różne przedmiota, oraz konie i krestencja, to jest żyto, pszenica, owies i jęczmień, z mocy decyzji Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 23 Października (4 Listopada) roku bieżącego Nmer 12255 wydanej, we wsi Potycz, powiecie Górno-Kalwaryjskim, gubernji Warszawskiej, w dniu 11 (23) Listopada roku bież. o godzinie 11 z rana przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman, Komornik.

Дозволено Цензурою.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Redaktor, P. Weinberg.

(Dodatek)

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 6639. *Плоцкій Уголовный Судъ.*

На основаніи Высочайшаго Указа отъ 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г. и постановленія б. Совѣта Управленія Царства Польскаго отъ 16 (28) Октября 1856 г. вызываетъ.

1. Вишезона Арона Абеліовича портнаго, бѣжавшаго изъ уѣзднаго города Кальваріи въ 1868 г.

2. Каминскую Елену-Людвику-Брониславу трехъ именъ, рожденную отъ Яна и Элеоноры Каминскихъ, бѣжавшую изъ фольварка Заіончкова гм. Вольки Сувалкскаго Уѣзда въ 1868 г.

3. Гельвича Меера Давидовича поденщика, бѣжавшаго изъ города Владыславова Сувалкской Губерніи въ 1869 г.

4. Гельвичеву Хаю жену предидущаго изъ того же города Владыславова, бѣжавшую въ 1868 г.

5. Боржевскаго Феликса Северина 2-хъ именъ рожденнаго отъ Іоахима и Матыльды Боржевскихъ, проживающаго съ 1860 года въ Пруссіи а до отлучки за границу проживающаго въ деревнѣ Пржецишево Плоцкаго Уѣзда.

6. Смолинскаго Лейбу Еврея, бѣжавшаго изъ мѣльницы Туртулъ гмины Павловка Сувалкскаго Уѣзда въ 1869 г.

7. Смолинскую Марышку урожденную Гершовъ жену предидущаго и вмѣстѣ съ нимъ бѣжавшую.

8. Хоятовича Давида Екеля 2-хъ именъ, рожденнаго отъ Лейбы и Фрейды Хоятовичевъ сапожника, бѣжавшаго изъ мѣстечка Пильвишекъ Маріампольскаго Уѣзда въ 1867 г.

9. Раузука Овсея рожденнаго отъ Мортхеля и Дворы Раузуковъ сапожника, бѣжавшаго изъ мѣстечка Пильвишекъ въ 1867 г.

10. Готштейна Абрама рожденнаго отъ Лозера и Леи Готштейновъ поденщика, бѣжавшаго изъ мѣстечка Пильвишекъ въ 1867 г.

11. Іоселяйтыса Абку рожденнаго отъ Кушеля и Ханы Іоселяйтысовъ поденщика, бѣжавшаго изъ мѣстечка Пильвишекъ въ 1867 г.

12. Гохцейта Мовшу Лейбу рожденнаго отъ Ицка и Рывы Гохцейтовъ стекольщика, бѣжавшаго изъ тогоже мѣстечка Пильвишки Маріампольскаго Уѣзда въ 1867 г.

13. Готштейна Шмойлу Іекеля 2-хъ именъ, рожденнаго отъ Іоселя Нехы Готштейновъ сапожника, бѣжавшаго изъ мѣстечка Пильвишекъ въ 1867 г.

14. Гродзинскаго онъ же Грудзинскаго или Гродзенскаго Янкеля лѣтъ 40, рожденнаго отъ Хацкеля и Добруса портнаго, бѣжавшаго изъ деревни и гмины Краснополь Сейнскаго Уѣзда въ 1869 г.

15. Гродзенскую она же Грудзинскую Ципку, лѣтъ 30 отъ роду жену предидущаго и вмѣстѣ съ нимъ бѣжавшую въ 1869 г.

16. Винтера Абрама лѣтъ 60 отъ роду, бѣжавшаго изъ мѣстечка Пильвишекъ Маріампольскаго Уѣзда въ 1868 г.

17. Берзонера онъ же Бирзонеръ иначе Боршевскій Абрама, рожденнаго отъ Хаима и Леи портнаго, бѣжавшаго изъ деревни Шиплишки гмины Заборышки Сувалкскаго Уѣзда въ 1869 г.

18. Бирзонерову иначе Бирзанерову Дыну лѣтъ 40, жену предидущаго и вмѣстѣ съ нимъ бѣжавшую въ 1869 г.

19. Видубскую Лею, урожденную отъ Янкеля и Соры Гиршевъ, бѣжавшую изъ деревни Шиплишки гмины Заборышки Сувалкскаго Уѣзда въ 1869 г.

20. Зубржинскаго Юделя, лѣтъ 53 отъ роду, поденщика, бѣжавшаго изъ б. мѣстечка Рачки Августовскаго Уѣзда въ 1869 г.

21. Солинскаго Эляша рожденнаго отъ Абрама и Фейги Солинскихъ поденщика, бѣжавшаго изъ уѣзднаго города Августова Сувалкской Губерніи въ 1869 г.

22. Аронзонову Шифру рожденную Ерозолимскую жену Аронзона Зусмана, бѣжавшаго за нимъ съ дѣтьми изъ уѣзднаго города Сейнъ Сувалкской Губерніи въ 1869 г.

23. Сейпа Берку-Абрама 2-хъ именъ, рожденнаго отъ Мовши и Эстеры Сейповъ поденщика, бѣжавшаго изъ уѣзднаго города Маріамполя Сувалкской Губерніи въ 1868 г.

24. Сейпову Хаю жену предидущаго, бѣжавшую вмѣстѣ съ нимъ изъ Маріамполя въ 1868 г.

Всѣхъ пименованныхъ самовольно оставившихъ отечество или безвѣстно отсутствующихъ, приглашаетъ находящихся въ Европѣ въ продолженіи шести мѣсяцевъ, находящихся же въ другихъ частяхъ свѣта, въ продолженіи одного года, считая со дня припечатанія этого вызова а именно со дня объявленія его въ третій разъ въ Варшавскомъ дневникѣ возвратиться въ отечество и лично или посредствомъ Полицейской Власти о своей явкѣ увѣдомить Плоцкій Уголовный Судъ или же въ этихъ промежуткахъ прислать въ оный Судъ оправданіе о причинѣ неявки по первоначальному объявленію Начальства такъ какъ въ противномъ случаѣ въ силу 340 и 341 Статьи Уложеніи о Наказаніяхъ Уголовныхъ и Исправительныхъ подвергнутся лишенію всѣхъ правъ и вѣчному изъ предѣловъ Государства изгнанію, и въ случаѣ самовольнаго потомъ возвращенія когда состоявшійся объ нихъ приговоръ, войдетъ въ законную силу ссылкѣ въ Сибирь на поселеніе.

* *

Na zasadzie Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 16 (28) Października 1856 r. wzywa:

1. Wiszesona Arona Abeliowicza, krawca, zbiegłego z m. powiatowego Kalwarji w roku 1868.

2. Kamińską Helenę Ludwikę Bronisławę trzech imion, urodzoną z Jana i Eleonory Kamińskich, zbiegłą z folwarku Zajonczkowa, gminy Wolka, Powiatu Suwalskiego w roku 1868.

3. Helwina Mejera Dawidowicza, wyrobnika, zbiegłego z miasta Władysławowa w roku 1869.

4. Helwiczowę Chaję żonę poprzedniego zbiegłą z tegoż miasta Władysławowa w roku 1868.

5. Bożewskiego Feliksa Seweryna dwóch imion, urodzonego z Joachyma i Matyldy Borzewskich od roku 1860 przebywającego w Prusach, a pochodzącego ze wsi Przeciszewa, Powiatu Płockiego.

6. Smolińskiego Lejbę, żyda, zbiegłego z młyna Turtul, gminy Pawłówka, Powiatu Suwalskiego w r. 1869.

7. Smolińską Maryaszkę, urodzoną z Gerszonów, żonę poprzedniego, razem z nim zbiegłą z Turtula.

8. Chojatowicza Dawida Jekielia, urodzonego z Lejby i Frejdy Chojatowiczów, szewca, zbiegłego z miasta Pilwiszek, Powiatu Marjampolskiego w r. 1867.

9. Rauzuka Owsieja, urodzonego z Mortela i Dwory Rauzuków, szewca, zbiegłego z miasta Pilwiszek w r. 1867.

10. Gotsztejna Abrama urodzonego z Lozera i Lei z Gotsztejnów wyrobnika, zbiegłego z m. Pilwiszek w r. 1867.

11. Josełajtysa Abkę, urodzonego z Kuszela i Hany Josełajtysów, wyrobnika, zbiegłego z miasta Pilwiszek w r. 1867.

12. Hochcejta Mowszę Lejbę, urodzonego z Icyka i Rywy Hochcejtów, szklarza, zbiegłego z tegoż miasta Pilwiszek, Powiatu Marjampolskiego w r. 1867.

13. Gotsztejna Szmojlę Jekiela, urodzonego z Josiela i Nechy Gotsztejnów, szewca, zbiegłego z m. Pilwiszek w r. 1867.

14. Grodzinskiego inaczej Grudzińskiego albo Grodzieńskiego Jankla lat 40, urodzonego z Chackiela i Dobrusi, krawca, zbiegłego z wsi i gminy Krasnopol, powiatu Sejneńskiego w r. 1869.

15. Grodzinską inaczej Grudzińską Cypkę, lat 30, żonę poprzedniego, razem z nim zbiegłą w r. 1869.

16. Wintera Abrama, lat przeszło 60 liczącego, z m. Pilwiszek, powiatu Marjampolskiego, zbiegłego w r. 1868.

17. Berzonera inaczej Brzanera inaczej Borszewskiego Abrama, urodzonego z Chaima i Lei, krawca, zbiegłego ze wsi Szypliszki, gminy Zaboryszki, powiatu Suwalskiego, w roku 1869.

18. Berzonerowę inaczej Birznerowę Dynę, lat 40, żonę porzedniego i zarazem z nim zbiegłą w r. 1869.

19. Widubską Laję, urodzoną z Jankla i Sory Hirszów, zbiegłą ze wsi Szypliszki, gminy Zaboryszki, powiatu Suwalskiego w roku 1869.

20. Zubrzyńskiego Judela, lat 53, wyrobnika, zbiegłego z b. miasteczka Raczki, powiatu Augustowskiego w r. 1869.

21. Solińskiego Eliasza, urodzonego z Abrama i Fejgi Solińskich, wyrobnika, zbiegłego z miasta powiatowego Augustowa, guberuji Suwalskiej w r. 1869.

22. Aronzonowę Szyfrę z Jerozolimskich, żonę Aronzona Zusmana, zbiegłą za nim z dziećmi z miasta powiatowego Sejn, guberuji Suwalskiej w r. 1869.

23. Sejpa Berkę Abrama 2ch imion, urodzonego z Mowszy i Estery Sejpów, wyrobnika, zbiegłego z m. powiatowego Marjampola, gubernji Suwalskiej w r. 1868.

24. Sejpowę Chaję, żonę poprzedniego, zbiegłą z nim z tegoż miasta Marjampola w roku 1868, jako samowolnie bez zezwolenia rządu za granicą przebywających, tych ktorzy się mogą znajdować w Europie w przeciągu sześciu miesięcy, a tych którzy mogą przebywać w innych częściach świata w ciągu jednego roku od daty zamieszczenia niniejszego wezwania w pismach publicznych, a mianowicie od ogłoszenia po trzeci raz w Dzienniku Warszawskim do kraju wrócili i osobiście lub przez władze policyjne o powrocie swym Sąd Kryminalny w Płocku zawiadomili, lub też azeby w przeciągu tego czasu usprawiedliwienie powodów niepowrócenia dotąd do kraju na pierwsze wezwanie władz tutejszych przez pisma publiczne Sądowi nadesłali, gdyż w razie przeciwnym na mocy art. 340 i 341 K. K. G. i P. skazani zostaną na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu państwa wygnanie, a w razie samowolnego następnie powrotu, jak wyrok przeciwko nim zapaść mający stanie się prawomocnym, na osiedlenie w Syberji zesłani zostaną.

Плоцкъ, Сентября 18 (30) д. 1871 г.
Предсѣдатель,
Статскій Совѣтникъ, Орловскій.
Подписарь, Скупенскій.

N. D. 7201. Sąd Kryminalny w Płocku.

Stosownie do art. 11 Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja 1850 roku ogłasza wyroki swe:

1. Z dnia 14 (26) Kwietnia 1871 r. przeciwko Wolfowi Algazie vel Algazemu.

2. Z dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1871 roku przeciwko Antoniemu Borkowskiemu.

3. Tejże daty przeciwko Herszowi Naftuli Watenbergowi.

4. Tejże daty przeciwko Janklowi Wstędze i Benjaminowi Jedwabińskiemu.

5. Z dnia 7 (19) Czerwca przeciwko Mejerowi Ichowiczowi Ratusznikowi.

6. Z dnia tegoż przeciwko Bajli Nyrkiewiczowej vel Nyrkowiczowej inaczej Nirkowskiej.

7. Z dnia 23 Sierpnia (4 Września) 1871 r. przeciwko Władysławowi, Franciszkowi, Józefowi Wrześniewskiemu.

O opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu obwinionym, z zastrzeżeniem, iż im służy termin trzechmiesięczny do usprawiedliwienia się do Sądu Wyższego, w jakowej to drodze zasady usprawiedliwiające ich nieobecność przez Sąd Wyższej Instancji przyjęte być mogą.

Także ogłasza wyroki Rządzącego Senatu X Departamentu w sprawie przeciwko:

8. Berkowi Lejbie Śledziowi pod d. 3 (15) Marca 1871 r.

9. Księdzu Damazemu Kuchcińskiemu pod dniem 28 Maja (9 Czerwca) 1871, w drodze rewizji zapadłe.

Płock d. 30 Wrześ. (12 Paździer.) 1871 r.
Prezes,
Radca Stanu, Orłowski.
Pisarz Sądu Kryminalnego, Skupieński.

Sąd Kryminalny.

Działo się w miejscu posiedzeń Sądu Kryminalnego w Płocku dnia 14 (26) Kwietnia 1871 r.

Obecni:
Łempicki, Sędzia Prezydujący.
Dramiński, Sędzia.
Siedlecki, Asesor.
Swidwiński, Podprokurator.

W sprawie przeciwko Wolfowi Algazie vel Algazemu lat 32, żydowi, wyrobnikowi z byłego miasta Preń, o opuszczenie kraju bez pozwolenia obwinionemu, pod wyrok w I-ej Instancji przychodzącej.

Sąd etc.

Wolfa Algazę za opuszczenie kraju bez pozwolenia z art. 340, 19, 24, 25, 30, 31, 32 K. K. G. i P. i art. 10 postanowienia z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku, na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu państwa wygnanie z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji, gdyby do kraju po prawomocności wyroku powrócił, skazuje — koszta umarza.

Mocą wyroku w I-ej Instancji wydanego.
(podp.) Łempicki.
(—) Lemene.
Zalecamy i rozkazujemy etc.
(podp.) Łempicki.
(—) Lemene.

Działo się w miejscu posiedzeń Sądu Kryminalnego w Płocku, dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1871 r.

Obecni:
Terpiłowski, Sędzia Prezydujący.
Dramiński, Sędzia.
Siedlecki, Asesor.
Zglinicki, Podprok.

W sprawie przeciwko Antoniemu Borkowskiemu, lokajowi ze wsi Niemiry, Powiatu Ostrołęckiego, o opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu obwinionemu, przez Chyczewskiego Patrona bronionemu pod wyrok w I-ej Instancji przychodzącej.

Sąd etc.

Antoniego Borkowskiego za opuszczenie kraju bez pozwolenia z mocy art. 340, 19, 29, 30, 31, 32 K. K. G. i P. art. 10 i 12 postanowienia Cesarsko-Królewskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu państwa wygnanie z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji, gdyby do kraju po prawomocności wyroku powrócił, skazuje, koszta umarza. M. w. w I-ej Instancji wydanego.
(podp.) Terpiłowski.
(—) Lewandowski.
Zalecamy i rozkazujemy etc.
(podp.) Terpiłowski.
(—) Lewandowski.

Działo się w miejscu posiedzeń Sądu Kryminalnego w Płocku, dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1871 r.

Obecni:
Terpiłowski, Sędzia Prezydujący.
Dramiński, Sędzia.
Siedlecki, Asesor.
Zglinicki, Podprokurator.

W sprawie przeciwko Herszowi Naftuli Watenbergowi, kramarzowi z Gaworowa, Okręgu Ostrołęckiego w r. 1865 zbiegłego, o opuszczenie kraju obwinionemu, przez Brudzeńskiego Patrona bronionemu, pod wyrok w I-ej Instancji przychodzącej.

Sąd etc.

Hersza Naftulę Watenberga za opuszczenie kraju bez pozwolenia z mocy art 340, 19, 29, 30, 31, 32 K. K. G. i P. i art. 10 i 12 postanowienia Cesarsko-Królewskiego z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu państwa wygnanie z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji, gdyby do kraju po prawomocności wyroku powrócił, skazuje, koszta umarza.

M. w. w I-ej Instancji wydanego.
(podp.) Terpiłowski.
(—) Lewandowski.
Zalecamy i rozkazujemy etc.
(podp.) Terpiłowski.
(—) Lewandowski.

Działo się w miejscu posiedzeń Sądu Kryminalnego w Płocku, dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1871 r.

Obecni:
Terpiłowski, Sędzia Prezydujący.
Dramiński, Sędzia.
Siedlecki, Asesor.
Zglinicki, Podprokurator.

W sprawie przeciwko.

1. Janklowi Wstędze lat 52, wyznania Mojżeszowego, bez żadnego stałego zajęcia.

2. Benjaminowi Jedwabińskiemu, lat 55 wyznania Mojżeszowego także bez stałego zajęcia, w mieście Łomży, o opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu obwinionym, przez Pawłowskiego Patrona bronionym, pod wyrok w I-ej Instancji przychodzącej.

Sąd etc.

1. Jankla Wstęgę i

2. Benjamina Jedwabińskiego za opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu, z mocy art. 340, 19, 29, 30, 31, 32 K. K. G. i P. art. 10 i 12 postanowienia Cesarsko-Królewskiego z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r., na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrote z obrębu panstwa wygnanie z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji, gdyby do kraju po prawomocności wyroku powrócili, skazuje.

Koszta umarza. M. w. w I-ej Instancji wydanego.
(podp.) Terpiłowski.
(—) Lewandowski.
Zalecamy i rozkazujemy etc.
(podp.) Terpiłowski.
(—) Lewandowski.

Działo się w miejscu posiedzeń Sądu Kryminalnego w Płocku, d. 7 (19 Czerwca 1871 r.

Obecni:
Terpiłowski, Sędzia Prezydujący.
Dramiński, Sędzia.
Siedlecki, Asesor.
Łazowski, Prokurator.

W sprawie przeciwko Mejerowi Ickowiczowi Ratusznikowi, lat 28, wyrobnikowi, z miasta Raczek, o opuszczenie kraju obwinionemu, pod wyrok w I-ej Instancji przychodzącej.

Sąd etc.

Mejera Ichowicza Ratusznika za opuszczenie kraju bez pozwolenia z art. 340, 19, 24, 25, 30, 31, 32 K. K. G. i P. art. 9 i 10 Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu państwa wygnanie, z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji, gdyby do kraju po prawomocności wyroku powrócił, skazuje, koszta umarza M. w. w I-ej Instancji wydanego.
(podp.) Terpiłowski.
(—) Lemene.
Zalecamy i rozkazujemy etc.
(podp.) Terpiłowski.
(—) Lemene.

Działo się w miejscu posiedzeń Sądu Kryminalnego w Płocku, d. 7 (19) Czerwca 1871 r.

Obecni:
Terpiłowski, Sędzia Prezydujący.
Dramiński Sędzia.
Siedlecki, Asesor.
Łazowski, Prokurator.

W sprawie przeciwko Wasilemu Konotowskiemu co do Bajli Nyrkiewiczowej vel Nyrkowiczowej inaczej Nirkowskiej, lat 32, żydówce z miasta Suwałk pochodzącej, o opuszczenie kraju obwinionej, pod wyrok w I-ej Instancji przychodzącej.

Sąd etc.

Bajlę Nyrkiewiczową vel Nyrkowiczową inaczej Nirkowską za opuszczenie kraju bez pozwolenia z art. 340 K. K. G. i P. art. 9 i 10 Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r., na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu państwa wygnanie z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji, gdyby do kraju po prawomocności wyroku powróciła, skazuje, koszta umarza. M. w. w I ej Instancji wydanego.
(podp.) Terpiłowski.
(—) Lemene.
Zalecamy i rozkazujemy etc.
(podp.) Terpiłowski.
(—) Lemene.

Działo się w miejscu posiedzeń Sądu Kryminalnego w Płocku, dnia 23 Sierpnia (4 Września) 1871 r.

Obecni:
Terpiłowski, Sędzia Prezydujący.
Dramiński, Sędzia.
Syroczyński, Asesor.
Zglinicki, Podprokurator.

W sprawie przeciwko Władysławowi, Franciszkowi, Józefowi trzech imion Wrześniewskiemu, lat 39, katolikowi, synowi b. Inspektora Szkoł z miasta Szczuczyna, o opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu obwinionemu, przy obronie Patrona Chyczewskiego pod wyrok w I ej Instancji przychodzącej.

Sąd Kryminalny etc.

Władysława, Franciszka, Józefa trzech imion Wrześniewskiego, za opuszczenie kraju bez pozwolenia, z mocy art. 340, 19, 24, 25, 30, 31, 32 K. K. G. i P. oraz Najwyższego Ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r., na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu państwa wygnanie z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji, gdyby do kraju po prawomocności wyroku powrócił, skazuje, koszta umarza. M. w. w I ej Instancji wydanego.
(podp.) Terpiłowski.
(—) Wojciechowski.
Zalecamy i rozkazujemy etc.
(podp.) Terpiłowski.
(—) Wojciechowski.

Rządzący Senat.

Działo się w Warszawie w miejscu posiedzeń X-go Departamentu Rządzącego Senatu, dnia 3 (15) Marca 1871 roku.

Obecni:
Witte, General Jazdy Senator Przewodniczący.
Rożnow, Gen. Lejtn. Senator.
Gościmski, Andrault } Tajni Radcy Senatorowie.
Piątkowski, Broniewski } R. R. Stanu Członk. Senatu.
Bilewski, Rad. St. Pomocnik Naczeln. Prokuratora.
(podp.) Witte.
(—) Paszkowicz.

W sprawie przeciwko Berkowi Lejbie Śledziowi lat 31, starozakonnemu, żonatemu, dzietnemu, krawcowi z miasta Płocka, wyrokiem Sądu Kryminalnego w Płocku z dnia 9 (21) Stycznia 1860 r. Sądu Apelacyjnego z dnia 12 (24) Kwietnia 1869 r., za wydalenie się z kraju i niepowrócenie do tegoż i niezłożenie w tym względzie usprawiedliwienia z art. 3, 390 i 340 K. K. G. i P. i Najwyższego Ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r., na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu państwa wygnanie, z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji, gdyby po prawomocności skazania, powrócił skazanemi, przy obronie Edwarda Grabowskiego, Obrońcy przy Senacie w drodze rewizji pod wyrok w III-ej Instancji przychodzącemu.

Rządzący Senat.

Wyroki Sądu Kryminalnego w Płocku z d. 9 (21) Stycznia 1860 r. i Sądu Apelacyjnego z dnia 12 (24) Kwietnia 1869 r. co do Berka Lejba Śledzia w drodze rewizji zatwierdza, koszta umarza, wyrokiem ostatecznym.
(podp.) Witte.
(—) Paszkowicz.
Za zgodność świadczę.
Pisarz X Departamentu Rządzącego Senatu,
(podp.) Paszkowicz.

Rządzący Senat.

Działo się w Warszawie w miejscu posiedzeń X Departamentu Rządzącego Senatu, z dnia 28 Maja (9 Czerwca) 1871 r.

Obecni:
Rożnow, Gen. Lejt. Senator Przed.
Gościmski, Taj. Rad. Senator.
Rembieliński, Piątkowski, Łysiński, Broniewski } R. R. Stanu Członkowie Senatu.
Bilewski, Rad. St. Pomocnik Naczeln. Prokuratora.

W sprawie przeciwko Księdzu Damazemu Kuchcińskiemu w czasie wydalenia się za granicę, mającemu lat 34, katolikowi, Zakonnikowi OO. Karmelitów we wsi Obory, Powiecie Lipnowskim, wyrokami Sądu Kryminalnego w Płocku z dnia 20 Lutego (3 Marca) 1868 roku i Sądu Apelacyjnego z dnia 10 (22) Listopada 1869 r. za opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu z art. 340 K. K. G. i P. i 10 i 12 Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu państwa wygnanie, z zagrożeniem osiedlenia w Syberji, gdyby po prawomocności wyroków tych powrócił, skazanemi, drogą rewizji pod wyrok Senatu przychodzącemu, przez Mecenasa Kleczkowskiego bronionemu.

Rządzący Senat.

Przedstawione sobie wyroki Sądu Kryminalnego w Płocku z dnia 20 Lutego (3 Marca) 1868 roku i Sądu Apelacyjnego z dniu 10 (22) Listopada 1869 roku co do Księdza Damazego Kuchcińskiego wydane, w drodze rewizji zatwierdz, koszta sądowe umarza, wyrokiem ostatecznym.
(podp.) Rożnów.
(—) Machciński.
za Pisarza,
X Departamentu Rządzącego Senatu,
Paszkowicz.
Za zgodność świadczę,
Pisaż Sądu Kryminalnego w Płocku,
Skupieński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7037. *Сѣдлецкое Губернское Управленіе.*

Въ присутствіи Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія 22 Ноября (4 Декабря) 1871 г. въ часъ по полудни, будутъ производиться въ третьемъ срокѣ торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на отдачу съ подряда исполненія работъ, по починкѣ и передѣлкѣ по Реформатской церкви въ г. Бѣлѣ, въ Греко-Уніатскую, начиная торгъ отъ суммы 3,083 р. 61½ коп. (in minus).

Желающіе участвовать въ торгахъ, должны представить предъ выше означеннымъ срокомъ именно за полъ часа до начатія торговъ на руки Секрет. присутствія запечатаныя объявленія составленныя согласно ниже слѣдующей формѣ, на гербовой бумагѣ 70-ти коп. достоинства, въ которыхъ предложенная сумма, должна быть написана прописью, безъ подчистокъ. Къ объявленію, долженъ быть приложенъ залогъ въ размѣрѣ $\frac{1}{10}$ части торговой суммы.

Подробныя торговыя условія можно разматривать въ Строительномъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія, во всѣ присутственные дни.

Форма объявленія.

Симъ заявляю, что желая взять въ подрядъ работы по починкѣ и передѣлкѣ по Реформатской церкви въ г. Бѣлѣ въ Греко-Уніатскую, за сумму N. (прописью), принимаю насебя всѣ обязательства и предупрежденія, изложенныя въ торговыхъ кондиціяхъ. Залогъ въ количествѣ 308 руб. 36½ коп., при семъ прилагаю съ тѣмъ, чтобы таковой въ случаѣ моей неустойки на торгахъ, былъ мнѣ возвращенъ на руки (или отосланъ на мой счетъ туда то)

(Пояснить мѣсто жительства и затѣмъ подписать имя и фамилію).

Г. Сѣдлецъ, Октября 27 дня 1871 г.
За Губернскаго Инженера,
2—3 Губ. Архитекторъ, Модржевскій.

N. D. 6887. *Петроковское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что 15 (27) Ноября 1871 г., въ 12 часовъ дня, будутъ производиться въ присутствіи Губернскаго Правленія торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на поставку материаловъ обмундированія для нижнихъ чиновъ земской стражи, по сроку 1872 г., а также предметовъ аммуниціи и конскаго снаряженія, вмѣсто выслужившихъ срокъ, въ общей сложности, или же на каждый предметъ отдѣльно, а именно:

1. Холста рубашечнаго 23 вершковой ширины 2,100 арш.

2. Фламскаго гвардейскаго полотна 24 верш. шир. 1,848 арш.

3. Коленкору чернаго 21 верш. шир. 342 арш.

4. Пуговицъ томпаковыхъ большихъ 9 штукъ.

Пуговицъ такихъ же малаго размѣра 1,742 штукъ.

6. Галуна золотаго на петлицы и обшлаги для старшихъ стражниковъ 61 комплектъ.

7. Шнура золотаго для плечевыхъ петлей 183 арш.

8. Шнура оранжеваго гаруснаго 690 арш.

9. Тесьмы желтой гарусной широкой 23 ар. 12 вер.

10. Тесьмы такой же узкой 28 арш. 8 верш.

11. Мѣдно вызолоченныхъ бомбочекъ 2,156 штукъ.

12. Башлыковъ 60 штукъ.

13. Шнуровъ пистолетныхъ 300 штукъ.

14. Темляковъ кожаныхъ 300 штукъ.

15. Потниковъ изъ овчьей шерсти 37 штукъ.

16. Крышъ изъ черной юфтовой кожи 37 штукъ.

17. Попонъ изъ сѣраго сукна 37 шт.

18. Недоуздокъ изъ сыромятой кожи. съ волосянымъ поводомъ 37 штукъ.

Общею стоимостью около 2,000 руб.

Каждый желающій участвовать въ торгахъ, обязанъ представить объявленіе свое на имя Губернскаго Правленія, съ надписью на конвертѣ, на какую цѣль подано объявленіе, равно залогъ въ 200 руб. наличными деньгами, или процентными бумагами принимаемыми въ залоги.

Подробныя условія и образцы матеріаловъ, могутъ просматриваемы въ присутственные дни въ военно-полицейскомъ отдѣленіи.

Объявленія должны быть написаны чисто и безъ поправокъ, на гербовой бумагѣ 70 копѣечнаго достоинства, по ниже указанной формѣ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ N. N. 1871 г., симъ принимаю на себя поставку матеріаловъ обмундированія для нижнихъ чиновъ земской стражи Петроковской Губерніи по сроку 1872 г., а также предметовъ аммуниціи и конскаго снаряженія, по утвержденнымъ для сего образцамъ, за ниже слѣдующія цѣны. (Здѣсь прописать матеріалы и цѣны, сіи послѣднія, словами и цифрами).

Залогъ въ 200 руб. прилагаю, за полученіемъ каковаго, если торги неостанутся за мною, обязываюсь явиться лично.

Подробныя условія я читалъ, и на оныя соглашаюсь.

Постоянное жительство имѣю въ N., писалъ въ N., дня N., мѣсяца 1871 г.

Подписать чечко имя и фамилію.

Г. Петроковъ, 21 Октября 1871 года.
3—3 Совѣтникъ, (. . . . . .).

N. D. 6870. *Окружное Артиллерійское Управленіе.*

Въ Окружномъ Артиллерійскомъ Управленіи Варшавскаго военнаго округа 2 (14) Декабря сего года, посредствомъ изустнаго объявленія цѣнъ и присылки запечатанныхъ объявленій, будетъ произведенъ рѣшительный (безъ переторжки), торгъ на поставку въ Новогеоргіевскую крѣпостную артиллерію и въ Варшавскій артиллерійскій арсеналъ сосноваго лѣса, въ сыромъ или провяленномъ состояніи, въ количествѣ и размѣровъ ниже сего показанныхъ:

НАИМЕНОВАНІЕ ЛѢСНЫХЪ ШТУКЪ.	Размѣры въ англійскихъ футахъ и дюймахъ. Футы. Длина.	Дюймы. Ширина.	Дюймы. Толщина.	Число штукъ. Въ Новогеоргіевскую крѣпостную артиллерію.	Число штукъ. Въ Варшавскій артиллерійскій арсеналъ.
Бревенъ сосновыхъ	22	діаметромъ 14		232	236
„ „	5	діаметромъ 14		58	59
Брусьевъ сосновыхъ	12	діаметромъ 12		58	59
„ „	18	13	8		
Досокъ сосновыхъ	12	11	4	1160	1180

Въ торгъ дозволяется вступать всѣмъ лицамъ, имѣющимъ по законамъ право заключать договоры.

Лица желающіе участвовать въ словесномъ торгѣ обязаны подать о томъ въ Окружное Артиллерійское Управленіе, объявленіе на гербовой бумагѣ въ 40 коп. и для допущенія къ торгу на поставку лѣса, какъ въ Новогеоргіевскую крѣпостную артиллерію, такъ и въ Варшавскій арсеналъ, представить залогъ въ 540 руб.

Запечатанныя объявленія будутъ приниматься до 11½ час. въ дня, назначеннаго для торга, должны быть написаны на гербовой бумагѣ въ 40 коп. и согласно формы напечатанной въ этомъ же N. Газеты, при объявленіи Варшавскаго Окружнаго Артиллерійскаго Управленія: о имѣющемъ производиться 7-го Декабря с. г. торгѣ на поставку матеріяловъ, для исправнаго содержанія въ 1872 г. имущества крѣпостныхъ артиллерій и для обливки свинцомъ снарядовъ; въ противномъ случаѣ онѣ будутъ оставлены безъ послѣдствій.

При объявленіи долженъ быть приложенъ залогъ въ 20% отъ суммы подряда, по предлагаемымъ въ объявленіи цѣнамъ.

Пакеты съ объявленіями и залогами, должны быть адресованы въ Варшавское Окружное Артиллерійское Управленіе, съ надписью: „Къ торгу назначенному на 2 (14) Декабря 1871 г.“

Въ залоги, кромѣ наличныхъ денегъ и государственныхъ процентныхъ бумагъ, будутъ приниматься акціи, облигаціи и паи частныхъ обществъ и компаній, дозволенные къ пріему въ залогъ по казеннымъ подрядамъ, по цѣнамъ назначеннымъ Министромъ Финансовъ на второе полугодіе сего 1871 года.

Утвержденіе торга будетъ зависѣть отъ Начальника Артиллеріи Варшавскаго военнаго округа.

Условія на поставку лѣса, желающіе могутъ разсматривать въ присутственные дни въ Управленіяхъ: Варшавскомъ Окружномъ Артиллерійскомъ и Новогеоргіевской крѣпостной артиллеріи.

Г. Варшава, 21 Октября 1871 года.
Начальникъ Артиллеріи,
Генералъ-Лейтенантъ, Дитерихъ.
Правитель дѣлъ, Полковникъ,
2—3 Сомовъ.

N. D. 6873. Окружное Артиллерійское Управленіе.

Въ Окружномъ Артиллерійскомъ Управленіи Варшавскаго военнаго округа, 7 (19) Декабря сего года, посредствомъ изустнаго объявленія цѣнъ и подачи и присылки запечатанныхъ объявленій, будетъ произведенъ рѣшительный (безъ переторжки) торгъ, на поставку въ Новогеоргіевскую, Брестъ-Литовскую, Ивангородскую и Варшавскую крѣпостныя артиллеріи лѣса, матеріаловъ и прочихъ предметовъ, для исправленія и содержанія артиллерійскаго имущества и для обливки снарядовъ свинцомъ. Предметы поставки будутъ раздѣлены на семь участковъ, а изустный торгъ будетъ производиться по каждому участку отдѣльно; при чемъ торговаться на одинъ какой либо предметъ изъ первыхъ четырехъ участковъ и на поставку въ одну какую либо крѣпостную артиллерію предметовъ остальныхъ трехъ участковъ не дозволяется; кромѣ того цѣна на предметы послѣднихъ трехъ участковъ, должна быть объявлена одна безъ различія мѣста поставки.

Въ I участокъ будутъ включены всѣ предметы, для исправленія и содержанія артиллерійскаго имущества и часть для обливки снарядовъ свинцомъ, требующіеся Новогеоргіевской крѣпостной артиллеріи; во II, предметы для такихъ же надобностей, требующіеся Брестъ-Литовской крѣпостной артиллеріи; въ III, Ивангородской и въ IV, Варшавской. Въ V участокъ будетъ включена поставка 1,211 пуд. 7½ фун. олова (изъ нихъ должно быть поставлено: въ Новогеоргіевскую крѣпостную артиллерію 567 пуд., въ Брестъ-Литовскую 375 пуд. 20 фун., въ Ивангородскую 132 п. 35 ф. и въ Варшавскую 135 пуд. 32½ фун.); въ VI участокъ, 1,211 пуд. 7½ фун., цинка въ плитахъ, который долженъ быть поставленъ въ крѣпостныя артиллеріи, въ томъ же количествѣ какъ и олово; въ послѣдній же VII частокъ будетъ включена поставка 403 пуд. 29 ф. 16 зол. сѣрной кислоты и 403 пуд. 29 ф. 16 золот. нашатыря, оба эти матеріала должны быть поставлены въ крѣпостныя артиллеріи въ слѣдующихъ количествахъ въ Новогеоргіевскую по 189 пуд., въ Брестъ-Литовскую по 125 пуд., 6 фун., 64 зол., въ Ивангородскую по 44 пуд., 11 фун. 643 и въ Варшавскую по 45 пуд. 10 ф. 16 зол.

Въ торгъ дозволяется вступать всѣмъ лицамъ, имѣющимъ право по законамъ заключать договоры.

Лица, желающіе участвовать въ изустномъ торгѣ, обязаны подать о томъ въ Окружное Артиллерійское Управленіе на гербовой бумагѣ въ 40 коп. и представить залогъ: для допущенія къ торгу на поставку предметовъ I участка 1,419 руб.; II — 780 руб.; III—427 руб.; IV—400 руб.; V—5,330 руб.; VI—730 руб. и VII—970 руб.

Для вступленія въ торгъ по всѣмъ или нѣсколькимъ участкамъ, залогъ долженъ равняться суммѣ залоговъ по этимъ участкамъ. Исключенія допускаются въ томъ лишь случаѣ, если лицо торговавшееся по одному участку не удержится на торгѣ, а представленный залогъ будетъ достаточенъ для вступленія въ торгъ по другому.

Запечатанныя объявленія будутъ приниматься до 11½ часовъ дня, назначеннаго для торга, должны быть написаны на гербовой бумагѣ въ 40 копѣекъ, по помѣщаемой ниже сего формѣ, въ противномъ случаѣ онѣ будутъ оставлены безъ послѣдствій. При объявленіи долженъ быть приложенъ залогъ въ 20% отъ суммы подряда, по предлагаемымъ въ объявленіи цѣнамъ. Пакеты съ объявленіями и залогами должны быть адрессованы въ Варшавское Окружное Артиллерійское Управленіе, съ надписью: „Къ торгу назначенному на 7 (19) Декабря 1871 года.“

Въ залоги, кромѣ наличныхъ денегъ и Государственныхъ процентныхъ бумагъ, будутъ приниматься акціи, облигаціи и паи частныхъ обществъ и компаній, дозволенные къ пріему въ залоги по казеннымъ подрядамъ, по цѣнамъ назначеннымъ Министромъ Финансовъ на второе полугодіе сего 1871 года.

Утвержденіе торга будетъ зависѣть отъ Начальника Артиллеріи Варшавскаго военнаго округа.

Подробныя вѣдомости о предметахъ поставки, количествѣ ихъ и условія поставки, желающіе могутъ разсматривать въ присутственные дни въ Петербургскомъ, Московскомъ и Варшавскомъ Окружныхъ Артиллерійскихъ Управленіяхъ.

Форма запечатаннаго объявленія.

Въ Окружное Артиллерійское Управленіе Варшавскаго военнаго округа.
Московскаго 1-й гильдіи купца NN.

Объявленіе.

На основаніи вызововъ на поставку въ Новогеоргіевскую, Брестъ-Литовскую, Ивангородскую и Варшавскую крѣпостныя артиллеріи разныхъ предметовъ, для исправленія и содержанія артиллерійскаго имущества и для обливки снарядовъ свинцомъ имѣю честь объявить что:

1. Я согласенъ принять поставку предметовъ 3 участка (или по нѣсколькимъ), на точномъ основаніи публикованныхъ условій, по слѣдующимъ цѣнамъ, (здѣсь писать предметы поставки и цѣны, на единицу мѣры, вѣса или за штуку, складомъ а не цифрами), а всего за сумму (писать сумму всей поставки также складомъ).

2. Въ обезпеченіе представляю узаконенный залогъ, въ (писать складомъ сумму залога и въ чемъ именно заключается, поименовавъ достоинство и NN. процентныхъ бумагъ), который если за мною не состоится торгъ, прошу (писать, кому отдать залогъ, или подъ какимъ адресомъ, куда отослать, или что будетъ лично принятъ).

3. Обыкновенное мѣсто жительство имѣю (писать обыкновенное мѣсто пребываніе)

Подпись званія, имени и фамиліи.
Мѣсто откуда писано.
Число, мѣсяцъ и годъ.
Г. Варшава, 21 Октября 1871 года.
Начальникъ Артилеріи,
Генералъ-Лейтенантъ, Дитерихъ.
Правитель дѣлъ, Полковникъ, Сомовъ.

N. D. 7205. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Nathana Feldhusen komisanta, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, u Teodora Łąckiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie, pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, wyrokiem Trybunału tutejszego w dniu 16 (28) Listopada 1864 r. zapadłym, do dalszego popierania subhastacji nieruchomości Nr. 399 w Pradze, w miejsce Henryka Cybulskiego subrogowanego, w po-

szukiwaniu sumy rsr. 2,250, z procentem 6% od d. 1 Czerwca n. s. 1864 r. na rsr. 135 obliczonym i dalszym procentem, oraz kosztów od Berka i Fajgi z Taubwurtzlów małżonków Rubinsztejn, właścicieli nieruchomości w Pradze przy Warszawie pod Nr. 399 położonej, zaś w Pradze przy Warszawie pod Nr. 385 lit. *d*, zamieszkałych, protokułem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 7 (19) Sierpnia 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Pradze przy Warszawie pod 399 przy ulicy Brukowej, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym XII, w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału IV, na gruncie czynszowym, z którego podług wykazu hypotecznego opłaca się do kasy ekonomicznej miasta Stołecznego Warszawy po rs. 5 kop. 68 rocznie, prawem własności do egzekwowanych dłużników Berka i Fajg z Taubwurtzlów małżonków Rubinsztejn należąca, w dzierżawnem posiadaniu Lewka Rubinsztejn na lat 2, czyli od dnia 1 Kwietnia 1865 r. za ogółową sumę rsr. 2,700 za kontraktem urzędowym przed Dziewulskim Rejentem w dniu 31 Marca (12 Kwietnia) 1863 r. zawartym, zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie powyższej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom frontowy drewniany na podmurowaniu, w części deskami w kostkę szalowany, o parterze i 1 piętrze z facjatkami blachą kryty 2 kominy murowane mający.
2. Dom frontowy parterowy z facjatkami z drzewa w słupy postawiony, deskami na sztorc szalowany gontami kryty, 2 kominy murowane mający.
3. Brama pomiędzy powyższemi zabudowaniami dwuskrzydłowa na 2-ch słupach drewnianych w ziemie wkopanych.
4. Oficyna piętrowa z drzewa w słupy postawiona gontami kryta, deskami obita, 2 kominy murowane mająca.
5. Komórka z drzewa deskami kryta.
6. Komórki z drzewa gontami kryte.
7. Oficyna z drzewa w słupy postawiona, gontami kryta, 3 kominy murowane mająca, parterowa.
8. Dom z drzewa w słupy gontami kryty, 1 komin murowany mający.
9. Zabudowanie z drzewa gontami kryte, 2 kominy murowane mające.
10. Komórki z drzewa gontami kryte.
11. Komórki z drzewa deskami kryte.
12. Parkan z desek w słupy z drzewa, z furtką okutą.
13. Parkan z drzewa w słupy takież, przy którym jest dół do wapna.
14. Podwórze niebrukowane, tylko chodniki przy zabudowaniach ad 1 i 4 są z kamienia polnego.

Studnia balami cembrowana z pompą, rurą i wachadłem drewnianemi.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Teodora Łąckiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod N-rem 387 urzędującemu, na ręce Macieja Kwiatkowskiego, urzędnika tegoż Magistratu.
2. Teofilowi Vogt, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału IV-go, w Pradze przy Warszawie, pod Nr. 381 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 2 (14) Listopada 1864 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 10 (22) Listopada 1864 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 11 (23) Stycznia 1865 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 21 Listop. (3 Grudnia) 1864 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1864 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach 11 (23) Stycznia, 25 Stycznia (6 Lutego) i 8 (20) Lutego 1865 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości pod Nr. 399 w Pradze przy Warszawie położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem dnia 8 (20) Lutego 1865 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości na dzień 22 Marca (3 Kwietnia) 1865 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 3,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od ⅔ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mającego.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość pod Nr. 399 w Pradze położona, przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Adwokatowi za sumę rsr. 3,000, Trybunał wyrokiem daty 22 Marca (3 Kwietnia) 1865 roku zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 6 (18) Września 1865 roku godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawskiej Gubernji w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od ¾ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1865 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy Nathan Feldhusen subhastacji nieruchomości Nr. 399 w Pradze położonej, zaniechał, zatem Julja Krajewska wdowa, obywatelka, w Warszawie pod Nr. 653ј4 zamieszkała, zamieszkanie prawne do całego postępowania u Mieczysława Wyrzykowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, i przez tegoż działająca, wydała pod dniem 22 Września (4 Października) 1865 roku za pośrednictwem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego nakaz subhastacyjny o sumę rs. 3,000 hypoteczną, z procentem 5% od dnia 3 Lutego 1865 r. przynależnym i protokułem Komornika dnia 12 (24) Listopada 1865 r. sporządzonym, dopełniła zajęcia nieruchomości pod Nr. 399 w Pradze położonej, następnie Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem daty 30 Listopada (12 Grudnia) 1865 r. zapadłym, upoważnił Krajewską do dalszego popierania subhastacji nieruchomości Nr. 399 w Pradze położonej i termin do ostatecznej sprzedaży na dzień 16 (28) Lutego 1866 roku godzinę 10 z rana wyznaczył, lecz z powodu sporów takowy odbytym być nie mógł, dla tego Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 13 (25) Maja 1866 roku zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 16 (28) Czerwca 1866 r. godzinę 10 z rana i takowy też odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549, a to na żądanie Julji Krajewskiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 12,373 kop. 69, jako ⅔ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 16 (28) Maja 1866 r.

Pisarz Trybunału
Radca Dworu, Zgórski.

Dalej wystąpili wierzyciele hypoteczni, jako to: August Wiediger sumy rs. 5,400, Izrael Przepiórka handlujący, sumy rs. 1,000 z procentem, pierwszy pod Nr. 1590*a*, drugi pod Nr. 2424 w Warszawie zamieszkali, zamieszkanie prawne u Teodora Łąckiego Adwokata, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, o upoważnienie ich do odbycia ostatecznego przysądzenia przez Krajewską ogłoszonego, gdyby ona takowego nie odbyła i Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem ocznym daty 12 (24) Czerwca 1866 r. między Krajewską, Wiedigerem i Przepiórką małżonków Rubinsztejn zapadłym, upoważnił Wiedigera do odbycia terminu ostatecznego przysądzenia nieruchomości N. 399 w Pradze położonej, w dniu 16 (28) Czerwca 1866 r. o godzinie 10 z rana przypadającego, lecz z powodu wyniesionych sporów, termin ten upadł, Trybunał wyrokiem ilacyjnym na żądanie Augusta Wiedigera w d. 16 (28) Czerwca zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 399 w Pradze położonej, na dzień 20 Lipca (1 Sierpnia) 1866 roku godzinę 10 z rana, który też odbytym zostanie na żądanie Wiedigera, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 12,373 kop. 69, jako ⅔ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 20 Czerwca (1 Lipca) 1866 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy dla zaszłych sporów spełzł bezskutecznie, poczem August Wiediger prawa swoje do poszukiwanej drogą subhastacyjną sumy rsr. 3,000 z procentem, aktem urzędowym w dniu 23 Września (5 Października) 1866 r. zeznanym przed Franciszkiem Rapackim Rejentem, przelał na rzecz Izraela Rolberg, tenże zaś ostatni też same prawa, aktem urzędowym w dniu 18 (30) Listopada 1866 r. przed Józefem Zbikowskim Rejentem zeznanym, odstąpił na rzecz Tajfla vel Fabiana Wilnera handlującego, w Warszawie pod Nr. 1810/11 zamieszkałego, który ustanowiwszy swoim Obrońcą Stanisława Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym Warszawskim, w Warszawie przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nr. 1779 zamieszkałego, w miejsce Teodora Łąckiego Mecenasa, dotychczasowego Obrońcy Augusta Wiedigera, i obrawszy sobie u tegoż Rotwanda Patrona zamieszkanie prawne, w dalszym ciągu postępowania subhastacyjnego pozyskał wyrok Trybunału Cywilnego w Warszawie daty 25 Maja (6 Czerwca) 1867 r. nowy termin do ostatecznej sprzedaży nieruchomości Nr. 399 w Pradze położonej, na dzień 16 (28) Czerwca 1867 r. godzinę 10 z rana oznaczający.

Warszawa d. 25 Maja (6 Czerwca) 1867 r.

Radca Dworu Zgórski.

Gdy Fabian Wilner popierania subhastacji tej zaniechał, wierzyciel Izydor Zinberg obywatel, w Warszawie pod Nr. 803 zamieszkały, a zamieszkanie prawne do tej sprzedaży u Władysława Otto Patrona Trybunału w Warszawie pod Nr. 548 zamieszkałego, obrane mający, przez tegoż Patrona Otto działający, pozyskał pod dniem 7 (19) Maja 1869 r. wyrok Trybunału Cywilnego Warszawskiego, którym do dalszego popierania tej sprzedaży w miejsce Tajfla vel Fabiana Wilnera upoważnioną i zarazem termin do ostatecznej sprzedaży nieruchomości Nr. 399 na Pradze pod Warszawą, na dzień 2 (14) Czerwca 1869 roku godzinę 10 z rana oznaczony został.

Warszawa d. 9 (21) Maja 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy dla sporów nie odbył się, tenże Izydor Zinberg obywatel, przez Juljana Hryniewieckiego Patrona, pod Nr. 576 w Warszawie zamieszkałego, działający, tamże zamieszkanie prawne do dalszego popierania tej subhastacji obrane mający, pozyskał pod dniem 5 (17) Grudnia 1869 r. z ilacji wyrok, nowy termin do ostatecznego przysądzenia tej nieruchomości na dzień 23 Grudnia (4 Stycznia) 1869/70 r. godzinę 10 z rana oznaczony. Termin ten odbędzie się w tem co i poprzedni miejscu, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,373 kop. 69, jako ⅔ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Bliższe objaśnienia powzięte być mogą u kierującego tą sprzedażą Juljana Hryniewieckiego Patrona.

Warszawa d. 8 (20) Grudnia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy po oddaleniu nowych sporów dla braku licytantów nie odbył się, Trybunał wyrokiem z dnia 24 Lutego (8 Marca) 1870 r. na żądanie Izydora Zinberga obywatela, przez Konstantego Grzybowskiego Patrona, pod Nr. 505 zamieszkałego, działającego i u tegoż zamieszkanie prawne do dalszego popierania tej subhastacji obrane mającego wydanym, szacunek ostatni tej nieruchomości o ¼ część obniżywszy, sprzedaż takowej od ⅔ części obniżonego szacunku, czyli od rs. 6,186 kop. 46½ rozporządził, a wyrokiem z ilacji dnia 12 (24) Marca 1870 roku wydanym, termin do ostatecznego onejże przysądzenia na dzień 30 Marca (11 Kwietnia) 1870 roku godzinę 10 z rana oznaczył. Termin ten odbędzie się w tym co i poprzednie miejscu, z rozpoczęciem licytacji od sumy rs. 6,186 kop 84½.

Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży przejrzane być mogą u kierującego tą sprzedażą Grzybowskiego Konstantego Patrona, którego zamieszkanie wyżej wskazane i u Pisarza Trybunału Cywilnego Kancelarją swą pod Nr. 549 w Warszawie utrzymującego.

Warszawa d. 14 (26) Marca 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy odbytym nie został, lecz Trybunał tutejszy wyrokiem ocznym, pod d. 30 Marca (11 Kwietnia) 1870 r. zapadłym, wierzycieli hypotecznych Motla Ejsenbetha handlującego, pod N-rem 2240c. Nissona Nissensohna handlującego pod Nr. 2360B. w Warszawie zamieszkałych, oraz Antoniego Jagiełło obywatela jako nabywcę praw Teodora Łąckiego, w dobrach Szamoty zamieszkałego, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Konstantego Grzybowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod N-rem 505 zamieszkałego sobie obierających, upoważnił do dalszego popierania subhastacji nieruchomości Nr. 399 w Pradze przy Warszawie położonej i do wydania obwieszczenia; w skutku tego ciż wierzyciele uzyskali w d. 20 Kwietnia (2 Maja) 1870 r. wyrok ilacyjny Trybunału, wyznaczający nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 399 w Pradze na d. 12 (24) Maja 1870 r. godzinę 10 rano; lecz takowy z powodu zaszłych sporów nie przyszedł do skutku, a gdy te usuniętemi zostały, Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 20 Lipca (1 Sierpnia) 1870 r. wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 399 w Pradze na d. 17 (29) Sierpnia 1870 r. godzinę 10 rano, a to na żądanie Motla Ejsenbeth, Izydora Zinberg i Antoniego Jagiełło jak wyżej zamieszkałych, przez Konstantego Grzybowskiego Patrona działających, i u niego zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 505 obrane mających. Termin ten dla zaszłych sporów odbytym nie został, a gdy takowe rozsądzone zostały, Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 23 Września (5 Października) 1870 r. na żądanie Zinberga Eisenbetha i Jagiełły zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości Nr. 399 w Pradze na d. 16 (28) Października 1870 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 6,186 kop. 84½ jako szacunku wyrokami Sądowemi zniżonego.

Warszawa d. 24 Wrześ. (6 Paździer.) 1870 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

W terminie ostatecznego przysądzenia w d. 16 (28) Października 1870 r. odbytym, nieruchomość Nr. 399 w Pradze przysądzoną została Patronowi Grzybowskiemu pod Nr. 505 w Warszawie zamieszkałemu, na rzecz Izydora Zinberg za sumę rs. 8,000. Od tego wyroku małżonkowie Rubinsztejn założyli najprzód apelacją, która wyrokiem Sądu Apelacyjnego daty 20 Stycznia (1 Lutego) 1871 r. została oddaloną, a następnie wynieśli do Rządzącego Senatu na oba te wyroki skargę, która wyrokiem tegoż Senatu z d. 12 (24) Sierpnia 1871 r. oddaloną również została. Gdy Izydor Zinberg warunków licytacyjnych nie dopełnił, jak przekonywa świadectwo W. Linowskiego Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie w d. 6 (18) Listopada 1871 r wydane, przeto Josek Wielogór kupiec jako nabywca praw Nissona Nissensohna w Warszawie pod Nr. 1769 zamieszkały, oraz Ignacy Kulczycki urzędnik jako nabywca praw Julji z Mogielewiczów Krajewskiej na wsi Pazurku okręgu Olkuskim, gubernji Kieleckiej zamieszkały, zamieszkanie zaś prawne obadwaj u Henryka Hoffman Patrona w Warszawie pod N. 1771a przy ulicy Ś-to Jerskiej zamieszkałego, obrane mający, w poszukiwaniu pierwszej sumy rs. 1,015 z procentem zaległym i bieżącym i z możnością potrącenia kwoty rs. 289, drugi sumy rś. 3,000 z procentem zaległym i bieżącym i z możnością potrącenia kwoty rs. 1,536, od których tenże Henryk Hoffmann Patron działać będzie, przedsięwzięli sprzedaż nieruchomości Nr. 399 w Pradze pod Warszawą położonej, na risico Izydora Zinberga obywatela w Warszawie pod Nr. 2428 zamieszkałego, a to w myśl art. 738 i 739 K. P. S.

Termin do pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w drodze relicytacji nieruchomości Nr. 399 w Pradze pod Warszawą położonej, odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej a to w d. 25 Listopada (7 Grudnia) 1871 r. o godzinie 10 rano podług warunków oddzielnie złożyć się mianych, a licytacja rozpocznie się od ⅔ części sumy postąpionej przez Zinberga, to jest od sumy rs. 5,333 kop. 34, a w braku konkurentów od sumy jaką konkurenci zaofiarują.

Henryk Hoffmann, Patron.

N. D. 7213. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Abrachama Szwarcstejn handlującego, w Warszawie pod Nr. 948 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Leona Krysińskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 489c. w Warszawie zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 4314 kop. 50 z procentem od dnia 3 (15) Stycznia 1871 r. lub od daty ostatniego kwitu liczącym się i kosztów od Maurycego Blum właściciela dóbr ziemskich Wola Chynowska, w tychże dobrach: Powiecie Górno-Kalwaryjskim, gubernji Warszawskiej zamieszkałego, protokołem Władysława Popławskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 14 (26) Października 1871 r. spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaareszowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Wola Chynowska, z folwarku i wsi tegoż nazwiska, z wsi Kościelnej Chynowa, z wsi Podchynówek, oraz z lasu składającego się, jedną księgę hypoteczną mające, w Parafji Chynów, gminie Czersk, w Powiecie Górno-Kalwarijskim, Gubernji Warszawskiej, pod jurysdykcją Sądu Pokoju w Grójcach położone, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Maurycego Blum należące i w tegoż posiadaniu zostające, przybliżonej rozległości gruntu około włók miary nowopolskiej nieliczące gruntów na własność włościan przeszłych, 60 mieć mogące a wszczególności ogrodów mórg 4, łąk i pastwisk mórg 5, pod zabudowaniami, wodą i drogami mórg 16. las liściasty i iglasty włók 20, resztę zajmuje grunt orny. Grunta są klassy 2 i 3 pszenne i żytnie. Dobra składają się z jednego kawała ziemi, obcą własnością nieprzedzielonego.

Inwentarz jest następujący: Wołów par 7, koni par 6. krów sztuk 16, owiec sztuk 350, młocarni z sieczkarniami 2, wozów kutych 8, pługów 12, radeł 4, bron żelaznych 6.

Na gruncie dóbr zajmowanych znajdują się następujące

Zabudowania:

a) w Woli Chynowskiej.

1. Dwór w części murowany a części w drewniany tynkowany, w połowie dachówką karpiówką, w połowie gontem kryty, parterowy o pięciu kominach murowanych.
2. Chlewy z drzewa gontem kryte.
3. Drwalnia i chlewek pod jednym dachem, gontem kryte.
4. Kurnik z dranic pod gontem.
5. Lodownia z drzewa wykładana, słomą kryta.
6. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą drewnianą.
7. Spichrz z drzewa w węgieł postawiony na podmurowaniu kamiennem zwystawkami, słomą kryty.
8. Stodoła z drzewa w słupy, słomą kryta, obrócona na stajnię i porządkownie.
9. Wozownia z drzewa słomą kryta.
10. Spichrz z drzewa piętrowy, słomą kryty z wystawką na 7 słupach wspartą.
11. Stodoła z drzewa, słomą pokryta, o trzech klepiskach przy której maneż z drzewa, słomą kryty.
12. Budynek z drzewa, w którym mieści się stodoła o trzech klepiskach, przy której maneż od młocarni a dalej szopa, wszystko słomą poszyte.
13. Szopy od tyłów deskami obite, słomą kryte.
14. Owczarnia z drzewa w słupy murowane słomą kryta, a okapy gontami obite mająca.
15. Budynek z drzewa pod słomą.
16. Budynek murowany na jedną cegłę, słomą kryty, z okapami gontami obitemi, dawniej owczarnię a obecnie stajnię stanowiący.
17. Holendernia z drzewa w słupy na podmurowaniu z kamienia postawiona, słomą kryta.
18. Młyn konny z drzewa w słupy na podmurowaniu z kamienia, gontami kryty, z kompletnem urządzeniem.
19. Kuźnia z drzewa w słupy postawiona z wystawką, gontami kryta, o jednym kominie murowanym.
20. Gorzelnia w połowie murowana a w połowie z drzewa postawiona, o jednym kominie murowanym gontami kryta, bez aparatów, nieczynna.
21. Drwalnia z drzewa pod dachem, deskami krytym.
22. Studnia drzewem cembrowana o dwóch pompach, pod dachem gontami pobitym.
23. Maneż bez ścian pod dachem gontami krytym.
24. Rynny drewniane na słupach wsparte do odchodu wywarów.
25. Piec do palenia cegły, gontami pokryty.
26. Chałupa z drzewa postawiona, o jednym kominie murowanym, gontami pokryta.
27. Chlewki z drzewa, gontami kryte.
28. Ośmiorak z drzewa postawiony o dwóch kominach murowanych, słomą pokryty.
29. Chlewki z drzewa, słomą pokryte.
30. Chałupa lepianka, deskami obita, słomą pokryta, o jednym kominie murowanym.
31. Chlewek z drzewa pod słomą.
32. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.
33. Dom lepianka, deskami obity, o jednym kominie murowanym, słomą pokryty.
34. Chlewy z drzewa pod słomą.
35. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.
36. Dwa ogrody: kwiatowy i fruktowy, w których jest drzew owocowych około sztuk 80, w części sztachetami a w części żerdziami ogrodzone.

b) We wsi Chynów.

37. Karczma masiv murowana z zajazdem, gontami pokryta, o trzech kominach murowanych.
38. Chałupa z drzewa w węgieł postawiona, słomą pokryta, o dwóch kominach murowanych. W tej mieszka Judka Tugentman, propinator całych dóbr, za którą płaci rocznie rsr. 600.
39. Obora z drzewa postawiona, słomą pokryta.

We wsi Chynów mieszka Filipina Lelefeld po kowalu wdowa, mająca swoją kuźnię i Sukcesorowie Jana Wierzbickiego, posiadający własny wiatrak. Obydwie posady mają po 6 mórg gruntu i pierwszy po kop. 30 z morgi rocznie, a drugi rs. 8 kop. 70 rocznie czynszu dworowi opłacają.

Stosunki włościan do dóbr są uregulowane, objaśnia o nich szczegółowo wykaz hypoteczny.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Leona Krysińskiego Patrona w Warszawie, pod Nr. 489c. w Warszawie zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożony, przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. W. Józefowi Borowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Grójcach, w temże mieście urzędującemu na ręce własne.
2. Franciszkowi Klimek Wójtowi gminy Czersk, we wsi Machcinie Powiecie Grójeckim urzędującemu na ręce własne w obecności Franciszka Dobrowolskiego Pisarza tejże gminy.

Obudwom dnia 21 Października (2 Listopada) 1871 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie dnia 28 Października (9 Listopada) 1871 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana w Wydziale I, dnia 10 (22) Stycznia 1872 r.

Sprzedażą kierować będzie Leon Krysiński Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 2 (14) Listopada 1871 r.

R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 2 (14) Listopada 1871 r.

R. Linowski.

N D 7211. Patron Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Zawiadamia, że na żądanie Marji z Morkowskich Wichlińskiej z własnych funduszów się utrzymującej, w mieście Kaliszu zamieszkałej, przez Aleksandra Czyńskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym Kaliskim działającej i u niego prawne zamieszkanie obrane mającej, wystawioną zostaje na sprzedaż w drodze relicytacji

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 39,

w mieście powiatowem Sieradzu położona, a stanowiąca własność nieletnich: Karola, Julji i Stanisława rodzeństwa Sznejdrów, którą w drodze działów na licytacji w dniu 27 Września (9 Października) r. b. odbytej, nabył na własność Antoni Zgleczewski, Patron Trybunału Kaliskiego, lecz gdy wedle świadectwa Pisarza Trybunału z dnia 28 Października (9 Listopada) r. b. nowonabywca zadość nie uczynił warunkom licytacyjnym; przeto na niebezpieczeństwo wspomnionego nabywcy, powtórna sprzedaż następuje.

Sprzedaż ta odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w pałacu sądowym przy ulicy Józefina posiedzenia swe odbywającego, a pierwsze ogłoszenie warunków tej sprzedaży, nastąpi na posiedzeniu tegoż Trybunału, w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. o godzinie 10 z rana.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,227 kop. 33⅓, jako dwóch trzecich części szacunku na licytacji postąpionego.

Vadium w sumie rs. 300 jest wymagane w monecie stałej kurs mającej.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą u podpisanego Pisarza i Patrona Czyńskiego w Kaliszu zamieszkałego.

Kalisz dnia 2 (14) Listopada 1871 roku.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 7208. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

Podaje do wiadomości, iż na żądanie Marjana Uminskiego obywatela, we wsi Kluczewie okręgu Płockim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Ludwika Sniechowskiego b. Obrońcy przy b. Radzie Stanu i Patrona, w Płocku mieszkającego, obrane mającego, w egzekucji sądowej przeciwko Józefowi Uminskiemu, właścicielowi dóbr Góra, w tychże dobrach okręgu Płockim zamieszkałemu, aktem Józefa Lubinkowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 21 Maja (2 Czerwca) 1866 r. zaczętym, a w d. 24 Maja (5 Czerwca) t. r. ukończonym zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia,

DOBRA ZIEMSKIE

Góra, to jest folwark i wieś Wolne Szlacheckie, w gminie Góra, okręgu Płockim położone, własnością Józefa Umińskiego będące

Dobra te odległe są od m. Płocka wiorst 31½, od Drobina wiorst 10¼, od Płońska wiorst 21, znajdują się w obrębie Sądu Pokoju w Płocku, stanowią jedną całość i graniczą: na wschów, z wsią Karwowo Orszymowice, na południe, z wsiami Żochowo, Karwenczyn i Zdziary Łopatki, na zachód z Przedborzem, a na północ z Goszczynnem i Karwowo Orszynowice. Pozostają one w posiadaniu i zarządzie Józefa Uminskiego, zaś Jan Olszewski posiada prawem zastawy w procencie od sumy rs. 750, gruntu paśniku i łąk włuk 16, mórg 10, z aktu urzędowego przed Tyrchowskim Rejentem w Płocku w d. 14 (26) Czerwca 1863 r, zeznanego, a nadto w dobrach powyższych znajduje się wielu innych cząstkowych zastawników którzy niżej będą wymienieni. W dobrach Góra znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom mieszkalny dworski z szachulcu, z przystawką z drzewa słomą kryty, zamieszkały przez Jana Olszewskiego zastawnika
2. Budynek zwany lamus, z szachulcu słomą pokryty ze sklepami pod spodem murowanemi z kamienia i cegły, a na wierzchu ze spichrzem do zboża
3. Kurniki z bali, słomą pokryte o pięciu przedziałach.
4. Kloaka z krzyżulcu deskami obita pokryta.
5. Dzwonek na słupie z drzewa
6. Ściany pozostałe po holenderni spalonej, z gliny i pacy na podmurowaniu z kamieni.
7. Stajnie i wozownia w jednym ciągłym budynku, z gliny w pacę na podmurowaniu z kamieni, z dachem słomianym, w części zawalonym
8. Studnia balami wygrodzona z żórawiem czyli drągiem na słupie i kubłem.
9. Stodoła o czterech klepiskach z krzyżulcu ze ścianami w pruski mur z surówki zrobionemi, słomą pokryta.
10. Szopy z bali na słupach słomą kryte.
11. Stodoła o trzech klepiskach z drzewa, ze ścianami w pruski mur z surówki zrobionemi, słomą pokryta.
12. Budynek z bali na słupach słomą kryty, w którym jest stajnia i spichrz.
13. Dom z szachulcu słomą kryty, w którym mieszkają: z jednej strony Józef Uminski, dziedzic, a z drugiej Feliks Rakowski, mający z mocy kontraktu przed Janczewskim, Rejentem w Płocku w d. 9 (21) Marca 1865 r. spisanego, w dzierżawie grunt włók 1 na lat 9. za ogólną sumę rs. 162 przy kontrakcie zapłaconą, oraz Wilhelm Frejer, mający z mocy kontraktu przed Wołowskim Rejentem w Płocku w dniu 3 (15) Listopada 1865 r. sporządzonego, w dzierżawie gruntu około włuk 9, za opłatą za pierwsze lat 3 po rs. 300, z góry, uiszczoną, a za drugie lat 3 po rs 450 umówioną z możnością pozostawienia jak utrzymuje, przy ekspiracji kontraktu, gruntu bez zasiewu.
14. Dom mieszkalny z gliny w pacę na podmurowaniu. z kamieni zamieszkały przez Mieczysława Osieckiego, expedytora poczty stacji Góra, utrzymującego iż, stodołę z drzewa o 1 klepisku, stajnie i wozownie, zbali na słupach i kurniki także, wszystko słomą pokryte. oraz kuźnię z bali na słupach nowo wystawioną, deskami pokrytą, oraz płoty, swoim kosztem postawił za co zastrzega sobie wynagrodzenie przy ekspiracji kontraktu lub możność rozebrania tych zabudowań, jak również zapewniającego że ma w dzierżawie 2 włóki gruntu poczynając od d. 11 (23) Kwietnia 1866 r. do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. w cenie po rs. 75 rocznie, za pierwsze trzy lata, a po rs. 97 kop. 50 za drugie trzy lata.
15. Dom z cegły na fundamentach z kamieni, pokryty w ¾ częściach gontem a w ¼ części słomą, w którym mieszkają a) Jan Ziółkowski sposobem zastawy w procencie od sumy rs. 1,125 wypożyczonej dziedzicowi, i mający do tego włókę gruntu, na mocy aktu prywatnego z d. 11 Lipca 1864 r., b) Stanisław Napiórski i c) Kazimierz Napiórski wyrobnicy, dawniej służący dworscy, d) Jan Woliński zajmujący, jedną izbę, bez opłaty dla dworu jako uwłaszczony.
16. Dwa chlewki z bali na słupach słomą pokryte.
17. Karczma z szachulcu, w której mieszkają: a) Jan Sieda, propinator płacący za wyszynk trunków rocznej dzierżawy rs. 525 która to dzierżawa według kontraktu prywatnego z d. 10 Stycznia 1865 r. służy mu do d. 11 (23) Kwietnia 1868 r. a cena dzierżawna, według jego zapewnienia, niszczoną została do d. 11 (23) Kwietnia 1866 r. na czas zaś dalszy zaliczono rs. 420, b) Tekla Just prawem zastawy od sumy rs. 1,800 ma pomieszkanie w połowie karczmy, ogród i ⅔ części dochodów z propinacji w dobrach Góra
18. Wjazd z gliny w pacę słomą pokryty, należący do dzierżawy propinatora.
19. Studnia balami wygrodzona, z kołem na słupach i łańcuchem.
20. Dom ze starego drzewa, bez dachu nieskończony, pustkami stojący.
21. Kuźnia z drzewa ze ścianami z cegły w pruski mur, pustkami stojąca.

Zabudowania wiejskie stanowią:

1. Chałupa dworska z szachulcu, słomą pokryta, w której mieszkają: a) Seweryn Olszewski ojciec zastawnika, bez żadnych obowiązków dla dworu i b) Ekonom przez zastawnika utrzymywany.
2. Chlewek z bali na słupach słomą kryty
3. Chałupa z gliny w pacę słomą kryta, w której mieszkają: Mateusz Budzyński mający pewną przestrzeń gruntu do użytku w procencie od sumy rs. 150, Piotr Jóźwiak parobek dworski, w drugiej zaś połowie chałupy mieszkają uwłaszczeni.
4. Cztery chałupy do uwłaszczonych włościan należące, z których trzy z drzewa, a jedna z gliny w pacę, do których należą:
5. Stodoła na słupach ze ścianami z chrustu słomą pokryta.
6. Sześć szop razem z chlewkami z drzewa, słomą krytych.

Budynki do Probostwa należące, zajęciu nie ulegające są następujące: a) plebanja z drzewa słomą kryta zajmowana przez miejscowego Proboszcza. b) stodoła o dwóch klepiskach, c) spichrz, d) stajnie, e) szopy i chlewy, wszystko z drzewa słomą kryte, f) dom z drzewa słomą kryty, zamieszkały przez organistę g) stodoła z chrustu, h) szopa z drzewa słomą kryta. i) dom drugi czyli szpital dla służby kościelnej słomą kryty. j) kościół z drzewa kleńcem kryty, k) dzwonnica z drzewa deskami obita, kleńcem pokryta.

Do probostwa należą grunta od zajęcia wyłączone a mianowicie: 1. siedlisko na którem są zabudowania plebańskie, ogród przy plebanji i przy domu organisty, grunt orny za stodołą, złączone ze sobą i stykające się z gruntami folwarcznemi, obejmują w ogóle około mórg 9, pr. 60; 2. cmentarz na którym kościół i dzwonica oraz plac obejmuje morgę 1; 3. cmentarz grzebalny, obmurowany ma gruntu morgę 1; 4. grunta orne probostwa obejmują mórg 16, pr. 90; 5. łąki obejmują mórg 7, pr. 71; 6 lasek olszowy i brzozowy mórg 7, pr. 100, czyli razem mórg 42, pr. 21, a oprócz tego do probostwa należy w gruntach wsi Żochowo gruntu około mórgów 53.

Siedliska dworskie obejmują przestrzeni: a. plac pod zabudowaniami i podwórze gumienne mórg 5, b) siedliska we wsi do dworu należące, pod budowlami, z placem przed karczmą mórg 4, prętów 150.

Siedliska wiejskie zawierają przestrzeni: a) siedliska na których budynki włościańskie i parobków uwłaszczonych oraz ogrody mórg 7; b) siedlisko na wsi do dworu należące, na którem stoi dom nowy pr. 120; c) siedlisko na wsi na którem jest chałupa murowana do dworu należąca pr. 80; d) siedlisko na wsi do dworu należące, gdzie jest poczta, podwórko i ogrod morg 2, pr. 120.

Ogrody dworskie obejmują: a) ogród owocowy w części warzywny, od strony traktu kamieniami, od strony pola brukiem z kamieni, od łąk wałem z ziemi osłoniony, mający jabłonie, gruszki, śliwki i dzikie drzewo mórg 5, b) ogród warzywny, za stodołą dworską, mórg 2; c) ogród naprzeciwko karczmy, warzywny, mórg 3; d) ogród warzywny pod kartofle i kapustę, mórg 6.

Grunta orne folwarczne, z powodu porozdzielania pomiędzy zastawników, nieszą uregulowane gospodarsko, składają jedną całość i mają przestrzeni mórg 800.

Łąki dworskie obejmują: a) łąka za ogrodem mórg 10; b) łąka czyli paśnik nad jeziorem mórg 8; c) łąka przy lesie mórg 10.

Las młodociany czyli krzewiasty, zarosły: brzeziną, olszyną i leszczezyną, obejmuje mórg 34.

Paśniki mają rozległości mórg 8.

Staw za wsią zarybiony obejmuje morgę 1, a sadzawka nie zarybiona pr. 120.

Trakty bite z Płocka do Płońska, z Wyszogroda do Drobina oraz drogi do sąsiednich wsi zawierają mórg 9, a kawałek gruntu piaszczystego za karczmą mórg 150.

Grunta włościańskie w pośrodku gruntów folwarcznych dworskich, w czterech miejscach położone, do uwłaszczonych należące obejmują przestrzeni około mórg 24.

Ogólna przybliżona przestrzeń dóbr Góra wynosi włók 31, mórg 10, pr 140 miary nowopolskiej.

Uwłaszczonych jest kopcarzy 7, parobków 5, ogrodników 3.

Zastawnicy są następujący: 1. Piotr Dłabiszewski mający w polu gruntu pod kartofle lich 15 i otrzymujący nadto od dziedzica dwa mendle pszenicy w procencie od wypożyczonej mu sumy rs. 240; 2. Józef Pokrzywnicki mający z mocy aktu przed Janczewskim Rejentem w Płocku z d. 9 (21) Marca 1865 r. gruntu pod swój zasiew mórg 9 i żyta zasianego mórg 3, w procencie od sumy rs. 532 kop. 50 wypożyczonej dziedzicowi; 3. Franciszek Gradomski mający mieszkanie we wsi i gruntu pod swój zasiew mórg 2, w procencie od sumy rs. 150; 4. Cecylja Rojewska wdowa mająca mieszkanie we wsi i gruntu w polu lich 15 w procencie ad sumy rs. 300.

Podatki łącznie z ofiarą i składką od ubezpieczeń wynoszą rocznie rs. 370 kopiejek 32½.

Tak zajęte i opisane dobra Góra w okręgu Płockim położone, po odbyciu zwykłych formalności sprzedane zostały, przez licytację, w drodze przymuszonego wywłaszczenia w w Trybunale Cywilnym w Płocku w d. 15 (27) Kwietnia 1869 r. odbytą, które w tym terminie nabył za najwyżej postąpioną sumę rs. 27,000 Jan Olszewski w tychże dobrach Góra zamieszkały. Że zaś Jan Olszewski do tychczas warunkom licytacyjnym pod jakiemi powyższe dobra nabył, zadość nie uczynił, przeto na jego risico przedsięwziętą została relicytacja tychże dóbr na żądanie Konstantego Woźnickiego właściciela dóbr Wozniki, we wsi Woznikach pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Płocku zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Stanisława Chyczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w temże mieście zamieszkałego obrane mającego, jako wierzyciela hypotecznego.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18,000 jako ⅔ części szacunku postąpionego.

Pierwsze ogłoszenie w drodze relicytacji, zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych dóbr Góra w okręgu Płockim położonych, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku, o godzinie 10 z rana w d. 18 (30) Stycznia 1872 r.

Płock d. 27 Paździer. (8 Listop.) 1871 r.

Assesor Kollegialny, A. Bielski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock d. 27 Paździer. (8 Listop.) 1871 r.

Assesor Kollegialny, A. Bielski.

N. D. 7220.

Ruchomości pozostałe po Antonim Strzoszewskim jako to: meble, sprzęty pokojowe i kuchenne, suknie, bielizna, pościel i kosztowności z mocy upoważnienia J. W. Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego sprzedane zostaną przez licytacje publiczną tu w Warszawie przy ulicy Elektoralnej w domu Nr. 33 nowym w dniu 10 (22) Listopada r. b. o godzinie 10-ej z rana, przed podpisanym Rejentem rozpocząć się mającej.

Michał Rapacki.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 6915. *Судъ Исправительной Полиціи I. отдѣленія въ Варшавѣ.*

Проситъ всѣ власти дабы Іосифу Куржавскую служанку лѣтъ отъ роду 20 прежде въ Варшавѣ проживающую, нынѣ по мѣсто пребываніи не извѣстную розыскали и подъ карауломъ въ здѣшній Судъ доставили.

г. Варшава, 18 (30) Октября 1871 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Коллежскій Асессоръ, Жижневскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze, aby Józefę Kurzawską służącę, lat 20 liczącą, poprzednio w Warszawie zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą śledziły i pod strażą Sądowi tutejszemu dostawiły.

Warszawa d. 18 (30) Października 1871 r.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Żyżniewski.

N. D. 7082. Sąd Policji Prostej w Ostrołęce.

Wzywa wszelkie władze tak Cywilne jako i Wojskowe nad porządkiem kraju czuwające aby Zelka Sztemberga mieszkańca miasta Ciechanowa, o kradzież koni obwinionego, a w drodze podczas transportu z miasta Ostrołęki do miasta Pułtuska pod osadą Różanem zbiegłego ściśle śledziły, a w razie ujęcia Sądowi Policji Poprawczej w Pułtusku odstawiły.

Rysopis Sztemberga: lat 38, wzrost średni, włosy bląd. oczy niebieskie, nos i usta mierne, twarz okrągła, znaki szczególne żadne.

Ostrołęka d. 27 Paźdz. (8 Listop.) 1871 r.

Podsędek, Tomasiewicz.

N. D. 6706. *Жарецкій Судъ Простой Полиціи.*

Вызываетъ всѣ гражданскія и военныя власти надъ порядкомъ и безопастностію края наблюдающіе, чтобы Андрея Славекъ лѣтъ отъ роду 19 имѣть могущаго, холостого, роста средняго изъ деревни Близице гмины Лелевъ Влощовскаго Уѣзда проживающаго, изъ детенціоннаго ареста въ Жаркахъ ночью изъ 24 на 25 Августа (5 на 6 Сентября) с. г. бѣжавшаго, тщательно слѣдили и въ случаѣ задержанія, здѣшнему Суду или ближайшей власти доставить благоволили.

Жарки, Октября 8 (20) д. 1881 г.

Подсудокъ, Шмидтъ.

* * *

Wzywa wszelkie władze cywilne i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Andrzeja Sławek, lat 19 mieć mogącego, bezżennego, wzrostu miernego, ze wsi Bliżyc, gminy Lelów, Powiatu Włoszczowskiego, Okręgu tutejszego pochodzącego, z aresztu detencyjnego w Żarkach w nocy z dnia 24 na 25 Sierpnia (5 na 6 Września) r. b. zbiegłego, pilnie śledziły i w razie ujęcia Sądowi tutejszemu lub władzy najbliższej dostawić zechciały.

Żarki dnia 8 (20) Października 1871 roku.

Podsędek, Szmidt.

N. D. 7185. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilet Lombardowy** wydany za Nr. 49,737 i 40,332 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 21 Listopada 1871 r., to jest od daty ostatniego ogłoszenia, zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydany zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 2—3